

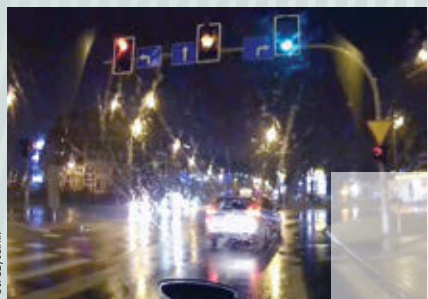
Jechał za szybko i miał pecha, bo jednym z samochodów, które wyprzedził, był nieoznakowany radiowóz. 57-letni rajdowiec stracił prawo jazdy, bo okazało się jeszcze, że kierował autem mając prawie promil alkoholu w organizmie. » STR. 7

MISTRZOWIE PARKOWANIA

Pośpiech, zapchane parkingi, a czasem po prostu bezmyślność. W konsekwencji często łapiemy się za głowę, gdy widzimy w jaki sposób kierowcy parkują auta w naszym mieście.

» STR. 3

POLICJA poza prawem?



Kamerki nagrywające jazdę innych kierowców to już niemal norma w większości samochodów. Tym razem jeden z lubinian nagrał policjantów łamiących prawo.

» STR. 3

NOWY tomograf

Nowoczesna pracownia z nowoczesnym sprzętem – w Miedziowym Centrum Zdrowia otwarto pracownię tomografii komputerowej. Dzięki temu lubinianie będą mogli korzystać z najnowocześniejszego w Polsce sprzętu.

» STR. 5



Wyborcza GORĄCZKA



» Minęły zaledwie cztery miesiące od listopadowych wyborów samorządowych i znów mamy kampanię wyborczą. Tym razem już większą, bo ogólnopolską. W maju Polacy wybiorą nowego prezydenta.

A do tego czasu kandydaci dwoją się i troją, by przekonać do siebie jak największą grupę osób. Póki co, do 26 marca, mają czas, by zebrać 100 tys. podpisów od popierających ich osób. Tyl-

ko wtedy oficjalnie będą mogli kandydować.

Podpisy zbierane są też w Lubinie. Do drzwi lubinian pukają między innymi zwolennicy Pawła Kukiza, dolnośląskiego radnego sejmiku, zachęcając miesz-

kańców, by podpisali się na listach muzyka. Do naszego miasta na początku tygodnia przyjechał też Bronkobus, autobus prezydenta Bronisława Komorowskiego, ale nie spotkał się z przyjaznym przyjęciem. Autobus był

wprawdzie bez głównego bohatera, ale z licznymi członkami PO i listami poparcia. Podobno sam Komorowski też ma wkrótce odwiedzić Lubin. Podobnie jak inni kandydaci: Janusz Korwin-Mikke czy Piotr Duda.

NIECODZIENNE WIDOWISKO

W Cuprum Arena królował teatr tańca. Galeria to dość nietypowe dla tancerzy miejsce na występy, ale jak zgodnie twierdzą artyści, idealne, aby wyjść ze sztuką, teatrem do ludzi.

» STR. 9



WSPÓLNA I BEZPŁATNA

Radni miejscy zgodzili się, aby Lubin zorganizował bezpłatną komunikację na terenie gminy Lubin oraz Ścinawy. Do wspólnego projektu miała też przyłączyć się Rudna, ale póki co, uchwałę w tej sprawie zablokowali tamtejsi radni.

» STR. 2



Fot. Marta Czachórska



Cena wody wzrosła o 40 groszy

Wzrosły koszty, stąd podwyżka

Za wodę zapłacimy więcej

■ Zła wiadomość dla lubinian. Od maja zapłacimy więcej za wodę i ścieki. Łącznie podwyżka wyniesie średnio 4,9 procent.

Przez ostatnie dwa lata cena za wodę i ścieki się nie zmieniała. Na ostatniej sesji radni przyjęli uchwałę, która wprowadza podwyżki od 1 maja.

– Podwyżka wynika ze wzrostu kosztów. Głównie są to koszty inflacyjne, jak również – w przypadku wody – spadek jej sprzedaży. To także wpływa na wzrost ceny – tłumaczy Jarosław Wantuła, szef Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji.

Cena wody wzrosła o 40 groszy, a ścieków o 12 groszy netto. Oznacza to, że za metr sześcienny wody zapłacimy teraz 4,88 zł netto (5,27 zł brutto), a za metr sześcienny ścieków – 6,24 zł netto (6,74 zł brutto).

– Średnio jest to 4,9 procent podwyżki za wodę i ścieki łącznie. Na wodzie jest więcej – 8,9 procent, a na ściekach mniej – 2 procent, ale mieszkańcy płacą łącznie, więc daje to 4,9 procent podwyżki – tłumaczy Wantuła.

Nowe stawki będą obowiązywać do końca kwietnia 2016 roku.

MARIOLA SAMOTICHA

Kwiatki, bratki i stokrotki...

Urząd zdobi miasto

■ Zielenią się rabaty, a to znaczy, że nadchodzi wiosna. Także urząd miejski zaczął ukwiecać nasze miasto. Od kilku dni specjaliści od zieleni sadzą bratki, które będą cieszyć oko przez najbliższych kilka miesięcy. Ale bratki to nie są jedyne kwiaty, które zakwitną w Lubinie.

Łącznie magistrat kupił 74 592 sztuk bratków. – W pierwszej kolejności ukwiecono zieleńce przy ulicy św. Jadwigi, w następnych dniach wykonawca przystąpi do nasadzeń w rynku i w rejonie ulicy Odrodzenia. Do świat wielkanoc-

Na rabatach niedawno zakwitły już krokusy, wkrótce pojawią się też żonkile i tulipany

Fot. Marta Czachórska



nych całej miasto zostanie ozdobione wiosennymi kwiatami – informuje Rafał Rozmus, naczelnik wydziału infrastruktury lubińskiego magistratu.

Na rabatach niedawno zakwitły już krokusy, wkrótce pojawią się też żonkile i tulipany. Na zlecenie urzędu posadzono je jesienią ubiegłego roku. Łącznie 24 500 sztuk tulipanów, 1000 sztuk narcyzów i 10 000 sztuk krokusów.

– Krokusy posadzono w parkach. Można je już zauważyć w pasach drogowych

i na większych trawnikach, na przykład na Wzgórzu Zamkowym – mówi naczelnik Rozmus. – Łan tulipanów będzie widoczny wzdłuż ścieżki rowerowej przy ulicy Niepodległości, na rondzie przy ulicy Odrodzenia, w parku Solidarności, parku Piłsudskiego i Wyżykowskiego. Specjalna odmiana tulipana im. gen. Maczka posadzona została na trawnikach wzdłuż obwodnicy o tym samym imieniu. Żonkile ozdobią m.in. napis „Palium”, który widnieje na skarpie przy alei prezydenta Lecha Kaczyńskiego – dodaje.

Naczelnik prosi przy tym mieszkańców, by

uwaga! uważali na wschodzące cebulki tulipanów. Są jeszcze słabo widoczne i przez to mogą być rozdeptane.

Następny etap nasadzeń zacznie się w czerwcu. Wtedy zasadzone będą kolejne kwiaty rabatowe, pelargonie w donicach wiszących na słupach oświetleniowych, powstaną też wieże kwiatowe. Będą kwitły i zdobiły miasto aż do późnej jesieni. Łącznie na kwiaty i ich pielęgnację urząd przeznaczył 76 tys. zł.

MARIOLA SAMOTICHA

Maćkała w zarządzie Arlegu

Znany lubiński polityk, były prezydent Lubina Tadeusz Maćkała został wiceprezesem Agencji Rozwoju Regionalnego Arleg. Prezesem nadal jest Jarosław Rabcenko.

O powołaniu Maćkały do zarządu zdecydowała rada nadzorcza spółki. Nie są to pierwsze zmiany w tej firmie. W lutym w radzie nadzorczej lubinianina Damiana Stawikowskiego zastąpił Kazimierz Burtny. Tadeusz Maćkała był m.in. prezydentem Lubina, posłem, senatorem, a w ostatniej kadencji również radnym powiatowym. W ubiegłym roku został odwołany z zarządu Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Był już związany między innymi z Platformą Obywatelską czy PSL. W ubiegłym roku ubiegał się o stanowisko wójta gminy Lubin oraz mandat radnego sejmiku województwa dolnośląskiego. Bezsukces.

MRT

Króluje Zalesie

Dotąd chyba tylko Zalesie nie znalazło się na szczycie rankingu odnośnie liczby urodzeń nowych mieszkańców Lubina. Tym razem się udało. To właśnie na najnowszym lubińskim osiedlu, a konkretnie na ulicy Krzemienieckiej, w lutym przyszło na świat najwięcej dzieci. Łącznie – według danych urzędu stanu cywilnego – urodziło się 52 dzieci, po równo chłopców i dziewczynek.

– Ośmioro dzieci urodziło się poza Lubinem, a 4, 10, 12 i 19 lutego były dniami, w których na świat przyszło najwięcej małych mieszkańców Lubina. Najpopularniejsze imiona dla dziewczynek to Alicja i Hanna, a w przypadku chłopców powraca popularny wcześniej Jakub – informują lubińscy urzędnicy.

W lutym zawarto też 33 małżeństwa, a osiem związków zostało rozwiązanych przez rozwód. Wydano 805 dowodów osobistych, w tym 31 osiemnastolatkom otrzymało swój pierwszy dowód osobisty. Lubin na koniec lutego bieżącego roku liczył 73.046 mieszkańców, w tym 1.084 osoby zameldowane na pobyt czasowy.

WON

reklama

HELIOS

PODWÓJNY MARATON

Harry Potter

CZĘŚĆ 1-4: 20.03.2015 CZĘŚĆ 5-8: 27.03.2015

partner główny: MAXXX hit za hitem

partnerzy: dla studenta.pl metro cojestgane DEMOTYWATORY.PL

© 2011 Warner Bros. Ent. Publishing Rights © J.K.R. Harry Potter characters, names and related indicia are trademarks of and © Warner Bros. Ent. All Rights Reserved.

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl

ZAPRASZAMY DO PIZZERII POMPEA

CZYNNE CODZIENNIE OD 11:00 DO 23:00.
LOKAL DLA NIEPALĄCYCH.

10 PIZZA GRATIS!

Pizzeria "Pompea",
ul. Osiedlowa 4,
59-300 Lubin

tel. (076) 842-70-92,
pompea@pizzeriapompea.pl

Organizujemy imprezy okolicznościowe:

- komunie,
- stypy,
- chrzty,
- wesela,
- barbórki,
- imprezy firmowe,
- szkolenia i inne

Radni chcą, by Polska Miedź dołożyła do budowy kościoła

Apelują do fundacji

■ Pięcioro radnych miejskich z Marią Szydłowską na czele wyszło z inicjatywą, by Fundacja Polska Miedź dołożyła do budowy kościoła pw. świętej Barbary. Mimo że niektórzy z radnych mieli wątpliwości, ostatecznie apel przyjęto. – Parafianie sami nie są w stanie udźwignąć tego ciężaru bez pomocy zewnętrznej – argumentuje radna Szydłowska.

Apel to inicjatywa Marii Szydłowskiej, Romualda Kujawy, Doroty Dutkanicz, Roberta Cieślowskiego i Marianna Węgrzynowskiego.

– Ten kościół buduje się już od kilkunastu lat, według moich wyliczeń już od 18, ale parafianie sami nie są w stanie udźwignąć tego ciężaru bez pomocy zewnętrznej – podkreśla Maria Szydłowska. – Miasto zobowiązuje ustawa o samorządzie gminnym. My nie możemy przeznaczyć żadnych środków na budowę kościoła. Wyjątkiem są jedynie zabytki. Tutaj możemy określić kwoty przeznaczać na ich ratowanie – dodaje.

Dlatego radni uznali, że poprzez apel wesprą działania proboszcza parafii, który od dwóch lat stara się o dofinansowanie budowy właśnie z Fundacji Polska Miedź. – Wiemy, że fundacja przeznacza środki na różne cele i ma taką możliwość – dodaje radna.

W treści apelu radni argumentują, że kościół nosi imię świętej Barbary – patronki górników, a dodatkowo na obszarze działania parafii, czyli na Ustroniu IV, mieszka wielu górników, zarówno tych czynnych zawodowo, jak i emerytów.

Apel został przyjęty zdecydowaną większością głosów, choć w trakcie dyskusji nad uchwałą pojawiło się wiele wątpliwości. Radni sugerowali, że budowę kościoła powinni sfinansować parafianie, były też zastrzeżenia do poprzedniego proboszcza, który – jak podkreślali rajcy – nieumiejętnie zarządzał zebranymi na ten cel pieniędzmi.

MARIOLA SAMOTICHA



Ten kościół budowany jest już od kilkunastu lat

Fot. Marta Czachowska



Krótkie nagranie kamerką samochodową pokazuje, jak policjanci w Lubinie łamią prawo

Fot. film Czytelnik

Kierowca nagrał, funkcjonariusz dostanie mandat

POLICJA poza prawem?

■ Kamery nagrywające jazdę innych kierowców to już niemal norma w większości samochodów. Tym razem jeden z lubinian nagrał policjantów łamiących prawo. – Cywil za taką akcję od razu dostałby mandat. Policjantom jak widać, wolno więcej – mówi autor filmu. I tutaj się myli, bo policjant także zostanie ukarany.

Lubinian w sobotę wieczorem jechał za radiowozem od strony Indomow w kierunku Tesco. – Krótkie nagranie kamerką samocho-

dową pokazuje, jak policjanci w Lubinie łamią prawo – mówi Czytelnik. Chodzi o to, że radiowóz, który stoi na pasie do jazdy prosto, nagle skręca w prawo i jak gdyby nigdy nic, jedzie dalej.

Film przekazaliśmy lubińskiej policji. – Dziękujemy za to zgłoszenie – mówi aspi-rant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej komendy. – Policjanta, który jedzie bez włączonych sygnałów dźwiękowych i świetlnych obowiązują takie same zasady ruchu drogowego, jak każdego innego obywatela. Nagrana sytuacja to wykroczenie, za które grozi

mandat karny w wysokości 250 zł oraz pięciu punktów karnych – tłumaczy.

W lubińskiej komendzie przeprowadzono już wewnętrzne postępowanie wyjaśniające. – Ustaliliśmy policjanta, który kierował wówczas radiowozem. Na pewno zostanie ukarany wspomnianym mandatem oraz punktami karnymi – zaznacza rzecznik.

Film można obejrzeć w internecie: docs.google.com/file/d/0Bz4ifJqa9K-DHa0dY09ZbEdBV28/edit?pli=1.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

Za takie przewinienia kierowca może dostać mandat

Mistrzowie parkowania po lubińsku

» Pośpiech, zapchane parkingi, a czasem po prostu bezmyślność. W konsekwencji często łapiemy się za głowę, gdy widzimy w jaki sposób kierowcy parkują auta w naszym mieście. Zdjęcie, które właśnie otrzymaliśmy od jednego z Czytelników, jest tego idealnym przykładem. – To mistrzyni parkowania – tak ironicznie jeden z lubinian nazwał kobietę, która ostatnio zaparkowała swoje auto pod marketem Biedronka przy ulicy Hutniczej.

Parking był prawie pusty, więc lubinianka nie miała problemu ze znalezieniem miejsca do zaparkowania auta. Co więc nią kierowało, że postawiła swój samochód w miejscu do tego nieprzeznaczonym, na dodatek blokując wjazd inwalidom? Chciała mieć bliżej do wejścia?

– Zwróciłem pani uwagę, że w tym miejscu nie ma miejsca do parkowania. Kobieta wzruszyła ramionami i jak gdyby nigdy nic weszła do marketu. Jej lekceważąca postawa sprawiła, iż zrobiłem zdjęcie zaistniałej sytuacji. Może jak ta pani zobaczy

swoj samochód w internecie to zrobi się jej głupio i przemyśli sposób parkowania – opowiada lubinianin.

Takich przypadków jest jednak dużo więcej. Czasem kierowcy wjeżdżają na chodniki, uniemożliwiając przejście pieszym, innym razem zagradzają nam wyjazd. Zdarza się, że lubinianie biorą sprawy w swoje ręce i na szybko niewłaściwie zaparkowanego pojazdu zostawiają kar-

Zdjęcie przysłał do redakcji Czytelnik



Fot. Czytelnik

– Każdy taki przypadek rozpatrywany jest indywidualnie. Zdarzają się bowiem różne życiowe sytuacje. Tym samym czasem kończy się tylko na upomnieniu. Ale są też przypadki skrajnej bezmyślności. Kierowcy nie patrzą na oznakowanie poziome, na jeżdżą na linie lub biorą je między koła. To już jest wykroczenie – informuje Robert Kotulski, komendant lubińskiej straży miejskiej.

Podobnie jest w przypadku, gdy kierowca zablokuje inny pojazd. – Wówczas takie auto jest odholowane na koszt właściciela. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy kierowca jest w samochodzie i w każdej chwili może odjechać. Takie przypadki są odrębnie rozpatrywane przez funkcjonariuszy – dodaje komendant.

MARIOLA SAMOTICHA

Zbierają podpisy wśród mieszkańców

Lubinianie wspomagają Kukiza

■ Są ubrani w charakterystyczne koszulki z podobizną Pawła Kukiza, zaopatrzeni w kalendarzyki oraz dużo optymizmu i chodzą od domu do domu, zbierając podpisy popierające Kukiza jako kandydata na prezydenta Polski. Można ich spotkać w Lubinie od kilku tygodni, a będą działać jeszcze przez kilka dni.

Grupa ochotników liczy w sumie 11 osób. Zbie-

rają podpisy popołudniami w dni powszednie, ale zdarza się, że i w weekendy, na przykład na giełdzie czy przed meczem pod halą. Zazwyczaj jednak wybierają wieżowce i chodzą od drzwi do drzwi. Byli na Przylesiu, jeszcze zresztą się tam pojawiają, a my spotkaliśmy ich na ulicy Kilińskiego.

– Zazwyczaj ludzie reagują na nas pozytywnie – mówi Adam Konefał, jeden z ochot-

ników zbierających podpisy i jednocześnie radny powiatu lubińskiego. – Czasem podpisują się od razu, czasem chcą porozmawiać, wypytują o naszego kandydata na prezydenta Polski. Rzadko odmawiają – dodaje.

Razem z Adamem Konefałem po mieszkaniach w wieżowcach przy ulicy Kilińskiego chodzili również Mateusz, Hubert i Marcin. Wszyscy ubrani w koszulki z podobizną Pawła Kuki-

za, które specjalnie przygotowano dla lubińskich wolontariuszy.

Aby wystartować w wyborach na prezydenta, trzeba zebrać w sumie 100 tysięcy podpisów poparcia. Czas na ich złożenie kandydaci mają do przyszłego czwartku, 26 marca.

Paweł Kukiz ogłosił na swoim Facebooku, że ma już ponad 100 tysięcy podpisów. „Brakuje mi jeszcze 96189 podpisów do 200 ty-



Na zdjęciu Mateusz, Marcin, Adam Konefał i Hubert podczas zbierania podpisów na ulicy Kilińskiego

sięcy. Zbierzmy dodatkowe 100 tysięcy podpisów. To pozwoli Wam zrozumieć, jaka siła tkwi w Waszej determi-

nacji, w Waszej woli posiadania normalnego Państwa” – napisał.

MARTA CZACHÓRSKA

POTRAFISZ POLSKO!

KUKIZ NA PREZYDENTA

PrezydentKukiz

Alior Bank 76 2490 0005 0000 4530 5425 7117 **KUKIZ.ORG**

POMÓŻ ZEBRAĆ 100 TYSIĘCY PODPISÓW POD KANDYDATURĄ PAWŁA KUKIZA!

Ze strony internetowej **kukiz.org** pobierz i wydrukuj formularz poparcia. Wypełnione karty z podpisami przynieś osobiście lub wyślij niezwłocznie listem poleconym na adres: **Komitet Wyborczy Kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Pawła Kukiza, ul. Słowiańska 2, 59-300 Lubin, województwo dolnośląskie.**

Jeżeli potrzebujesz pełnomocnictwa do zbiórki podpisów, wyślij maila na adres: **podpisy@kukiz.org**, w którym podaj swe dane: imię i nazwisko, adres zamieszkania, ewentualnie nr serii dowodu osobistego – dokument otrzymasz pocztą. Koordynacja zbiórki podpisów: Paweł Wybierała, tel. 792-873-953.

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O. W LUBINIE OGŁASZA TARYFY

DLA ZBIOROWEGO ZAOPATRZENIA W WODĘ I ZBIOROWEGO ODPROWADZANIA ŚCIEKÓW



Zgodnie z art. 24. Ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. Nr 72, poz. 747, z późn. zm.), MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie ogłasza, w niżej zamieszczonej tabeli, taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Lubina na okres od 01.05.2015 r. do 30.04.2016 r.

1. Cena netto za dostarczenie 1 m ³ wody dla wszystkich odbiorców	4,88 zł
2. Cena netto za odprowadzenie i oczyszczenie 1 m ³ ścieków dla wszystkich odbiorców	6,24 zł
3. Cena netto za 1 m ³ wody zużytej na cele przeciwpożarowe	4,88 zł
4. Cena netto za 1 m ³ wody zużytej do zraszania publicznych ulic i publicznych terenów zielonych	4,88 zł
5. Stawka opłaty netto za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych za 1 m ³ ścieków za każdy 1% względnego przekroczenia dopuszczalnego stężenia wskaźnika zanieczyszczeń	0,06 zł
Do cen i opłat należy doliczyć obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług VAT	

Zasady naliczania opłaty za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych

- Oплата netto za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych jest iloczynem stawki opłaty netto za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych za 1 m³ ścieków za każdy 1% względnego przekroczenia dopuszczalnego stężenia wskaźnika zanieczyszczeń, ilości ścieków i względnego przekroczenia dopuszczalnego stężenia wskaźnika zanieczyszczeń.
- Względne przekroczenie dopuszczalnego stężenia wskaźnika zanieczyszczeń w ściekach wprowadzanych do urządzeń kanalizacyjnych oblicza się wg wzoru: $[(CS - CD) / CD] \times 100 \%$, gdzie:
CS – stężenie wskaźnika zanieczyszczeń stwierdzone w dniu kontroli
CD – dopuszczalne stężenie wskaźnika zanieczyszczeń
- Ilość ścieków przyjęta do obliczenia opłaty za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych wyznaczana jest na podstawie średniej dobowej ilości odprowadzonych ścieków przez dostawcę ścieków w ostatnim okresie rozliczeniowym poprzedzającym kontrolę.
- W przypadku przekroczenia dopuszczalnych wartości równocześnie w kilku wskaźnikach zanieczyszczeń opłata naliczana będzie następująco:
- w przypadku przekroczenia wartości wskaźników: BZT5, ChZT, fosforu ogólnego, zawiesiny ogólnej, azotu amonowego opłata ustala się przyjmując ten ze wskaźników zanieczyszczeń, którego przekroczenie pociąga za sobą najwyższą opłatę.
- do opłaty ustalonej wg zasad powyżej w każdym przypadku dolicza się opłatę za przekroczenie dozwolonych wartości pH, temperatury oraz sumy innych substancji występujących w ściekach takich jak metale ciężkie, węglowodory ropopochodne, substancje ekstrahujące się eterem naftowym, surfaktanty anionowe.
- Okres naliczania opłaty ustala się od dnia stwierdzenia przekroczenia do czasu jego ustania potwierdzonego powtórny wynikiem analizy fizyko-chemicznej wykonanej przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Lubinie.

Prezes Polskiej Miedzi nagrodzony w konkursie Górnicy Sukces Roku

Wirth OSOBOWOŚCIĄ ROKU

■ Tytuł Osobowość Roku trafił właśnie do prezesa KGHM Herberta Wirtha. Szef miedziowego holdingu został nagrodzony w konkursie Górnicy Sukces Roku, który już po raz szósty zorganizowała Górnicza Izba Przemysłowo-Handlowa wraz ze Szkołą Eksploatacji Podziemnej.



Prezes Wirth został nagrodzony za szczególne i wybitne osiągnięcia w zarządzaniu globalnym przedsiębiorstwem górnictwem

Konkurs ma promować i popularyzować przedsięwzięcia na rzecz innowacyjności i rozwoju polskiego górnictwa podziemnego, osobowości o szczególnym dla niego znaczeniu, a także kształtowanie dobrego wizerunku sektora wydobywczego.

Łącznie kapituła konkursu wręcza trzy nagrody. W kategorii „innowacyjność” – za zasto-

sowanie w górnictwie produktu lub technologii o cechach nowatorskich i sprawdzonej technologii, w kategorii „ekologia” – za działania, które ograniczyły negatywny wpływ działalności górniczej na środowisko oraz w kategorii „osobowość” – za działalność o szczególnym znaczeniu dla polskiego górnictwa.

Właśnie ta nagroda – Osobowość Roku – powędrowała do prezesa Polskiej Miedzi. Został nagrodzony za szczególne i wybitne osiągnięcia w zarządzaniu globalnym przedsiębiorstwem górnictwem.

Nagroda została wręczona podczas gali, którą zorganizowano w Teatrze im. Juliusza Słowackiego. Herbert Wirth nie mógł być obecny na gali. W jego imieniu nagrodę odebrał dyrektor do spraw produkcji w spółce Paweł Markowski.

Wirth prezesem KGHM jest od sześciu lat. Jest absolwentem Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, trzy lata temu uzyskał stopień doktora habilitowanego. Ukończył m.in. studium podyplomowe The George Washington University School of Business and Public Management, otrzymując Master's Certificate In Project Management.

MARIOLA SAMOTICHA

MCZ ma najnowocześniejszy sprzęt w Polsce

Nowy tomograf

» Nowoczesna pracownia z nowoczesnym sprzętem – w Miedziowym Centrum Zdrowia otwarto pracownię tomografii komputerowej. Dzięki temu lubinianie będą mogli korzystać z najnowocześniejszego w Polsce sprzętu. Co więcej badania wykonywane będą szybciej i bezpieczniej dla pacjentów.

Nowoczesny 128-rzędowy tomograf zastąpił swojego poprzednika, który po dziesięciu latach pracy przeszedł na emeryturę.

– Jest to urządzenie nowej generacji ze specjalnym

oprogramowaniem, które umożliwia najbardziej skomplikowane badania z dziedziny kardiologii, onkologii, gastroenterologii czy laryngologii. Za pomocą tego badania można wykonywać wszystkie kom-

pleksowe i bardzo dokładne badania obrazów, które powstały w wyniku urazów wielonarządowych. Możemy też wykonywać badania profilaktyczne, umożliwiające rozpoznanie chorób przy ekspozycji na minimalną dawkę promieniowania rentgenowskiego – zapewnia Edward Schmidt, prezes MCZ.

To nowoczesne urządzenie jest też przyjazne dla pacjenta. – Do zakupu nowego aparatu przygotowaliśmy się od dwóch lat, sprawdzaliśmy wszystkie dostępne na rynku sprzęty. Przede wszystkim szukaliśmy tomografu, który będzie dla pacjenta bezpieczny. Teraz badania będą krótsze, zmniejszyliśmy też ilość podawanego kontrastu o 50 procent – tłumaczy Ewa Nienartowicz, kierownik zakładu diagnostyki obrazowej MCZ.

Nowy tomograf działa od kilkunastu dni. Dziennie obsługuje od 30 do 50 pacjentów. – Limity za-



Edward Schmidt, prezes MCZ

warte z NFZ są na tyle duże, że nie ma kolejek do tomografu komputerowego, a badania wykonywane są na bieżąco – dodaje prezes Schmidt.

Tomograf kosztował 4,6 mln zł, z tego 4 mln zł na jego zakup przekazał KGHM. Najbliższy podobny sprzęt można znaleźć w Instytucie Onkologii w Gliwicach. Tamten ma jednak wyłącznie oprogramowanie onkologiczne.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. Mariola Samoticha

Centrum
Innowacji

Audiowizualnych

Nowe mieszkania
na sprzedaż
w centrum miasta

OSTATNIE MIESZKANIA!

Kamienice

Lubin, ul. Bema

RTBS

biuro sprzedaży: ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl

Dwóm mężczyznom grozi do 5 lat więzienia

Ukradli zepsuty samochód

» Pewnemu mężczyźnie zepsuł się samochód. Gdy wrócił z pomocą, auta już jednak nie było. Choć samochód nie jeździł, ktoś go... ukradł.

Wszystko wydarzyło się 9 marca. Pewnemu mieszkańcowi powiatu lubińskiego w czasie jazdy zepsuł się nagle samochód. Ponieważ nie mógł jechać dalej, zostawił auto. Gdy wrócił z pomocą i chciał odholować swojego opła, okazało się, że już go nie ma.

Dwóch mężczyzn ukradło opła, wymontowało z niego części i porzuciło wrak

Sprawą zajęli się lubińscy policjanci. Znaleźli co prawda skradziony samochód – został porzucony – ale niekompletny. Ktoś zdążył z niego



go wymontować większość części.

Wkrótce zatrzymano też złodziei. To 32-letni mieszkaniec powiatu lubińskiego i 23-letni mieszkaniec powiatu polkowickiego.

– Jak ustalili policjanci, jeden ze sprawców za-

uważył pozostawiony pojazd. Aby nie tracić czasu, zadzwonił po znajomego, zaczęli auto na hol i zabrali je w ustronne miejsce. Tam dokonali demontażu części, które były w ich zainteresowaniu – mówi aspirant sztabowy

Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Zatrzymani mężczyźni za kradzież odpowiedzą przed sądem.

– Tęgo typu czyn zagrożony jest karą więzienia do 5 lat – dodaje Jan Pocięcha.

MARTA CZACHÓRSKA

Funkcjonariusze złapali złodzieja królików

Ukradł, zabił i zjadł

■ 55-letni mieszkaniec Lubina dokonał dość niecodziennej kradzieży. Ukradł kilkanaście królików z jednej z działek w mieście. Część z nich sprzedał, część zabił i zjadł.

– W ubiegłym miesiącu nieznanym wtedy sprawcą dwukrotnie włamał się do altanki mieszkańca Lubina. Sprawca dokonał kradzieży kilkunastu królików rasy olbrzym belgijski. Pokrzywdzony o obu faktach kradzieży powiadomił lubińskich

policjantów, a straty oszacował na kwotę ponad 2 tys. zł – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Funkcjonariusze odnaleźli złodzieja i 13 marca go zatrzymali. Okazał się nim 55-letni mieszkaniec Lubina.

– Jak ustalili policjanci, mieszkaniec Lubina dowiedział się, że na terenie ogrodów działkowych mężczyzna hoduje króliki rasy olbrzym belgijski. Sprawca włamał się do altanki i z jej wnętrza dokonał kradzieży dwóch sztuk

– relacjonuje aspirant sztabowy Pocięcha.

55-latek oba ukradzione króliki zabił i zjadł. Następnego dnia wrócił do altanki i zabrał pozostałe króliki. Na tych dla odmiany postanowił zarobić – sprzedał je przypadkowo spotkanym osobom.

Lubinianinowi za kradzież z włamaniem grozi kara do 10 lat więzienia.

Policjanci nie wykluczają kolejnych zatrzymań w tej sprawie.

MARTA CZACHÓRSKA

Młody lubinianin trafił do szpitala z poważnymi obrażeniami

POBITO MĘŻCZYZNĘ, rodzina szuka świadków

■ Młody lubinianin w nocy z soboty na niedzielę został napadnięty przez grupę osób i pobity. W poważnym stanie trafił do szpitala we Wrocławiu. – Boimy się, że ten, kto to zrobił, pozostanie bezkarny – mówi rodzina pobitego mężczyzny, prosząc jednocześnie o pomoc. – Jeśli ktoś widział to zdarzenie, prosimy pomóc w ujęciu sprawców i zadzwonić na policję lub bezpośrednio do nas – dodają.

Wszystko wydarzyło się pod hotelem Astone około 2 w nocy z soboty na niedzielę. – Informację o pobiciu otrzymaliśmy o 1.45 – informuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. – Prowadzimy szereg czynności zmierzających do ustalenia i zatrzymania sprawcy lub sprawców – dodaje.

Pobity mężczyzna najpierw został przewieziony do szpitala w Legnicy, a później trafił do szpitala we Wrocławiu. Rodzina nie wchodzi w szczegóły, mówi, że jego stan jest poważny.

– Brat został pobity przez grupę osób. Wiemy, że policja zabezpieczyła nagranie z monitoringu, ale nikt nic nie widział. Brat nie jest w stanie rozpoznać twarzy osób, które go napadły, bo wszystko wydarzyło się zbyt szybko – mówi siostra pobitego.

Osoba, która towarzyszyła mężczyźnie, również nic nie widziała. Wszystko wydarzyło się, według jej relacji, bardzo szybko. Potem zajmowała się napadniętym lubinianinem, czekając na przyjazd karetki.

Podobno napastnicy weszli później do budynku, pod którym doszło do pobicia.

– Boimy się, że ten, kto to zrobił, pozostanie bezkarny. Prosimy o pomoc lubinian, może ktoś coś widział i może pomóc ująć sprawców – mówi rodzina mężczyzny.

Z policją można się kontaktować, dzwoniąc pod numer 997 lub 76 844 28 53. Rodzina pobitego podała również numer telefonu do siebie. – Jeśli ktoś nie chce dzwonić na policję, może skontaktować się z nami pod numerem 667 793 533 – dodają.

MARTA CZACHÓRSKA

DBAMY O ŚRODOWISKO

**WYWÓZ ODPADÓW
SELEKTYWNA ZBIÓRKA
ODPADÓW
UTRZYMANIE CZYSTOŚCI
I PORZĄDKU**

MPO Sp. z o.o.
ul. Rynek 28, 59-300 Lubin
mpo@mpo.lubin.pl
www.mpo.lubin.pl

tel. 76 724 99 40
fax: 76 724 99 50

Obsługa Klienta
ul. Rynek 28 (II piętro)
59-300 Lubin
tel. 76 724 99 40

USŁUGI BHP
i Ochrony Przeciwpowodziowej

Elwira Ożga- Pańkowska

SZKOLENIA BHP
(wstępne, okresowe - na wszystkich stanowiskach)

SZKOLENIA POKREWNE
(ochrony przeciwpożarowej, pierwsza pomoc)

SŁUŻBA BHP
(nadzór stały)

**DORADZTWO / KONTROLE
ANALIZY I OCENA RYZYKA**

59-100 Polkowice, J.U. Niemcewicz 12, tel. 785 504 093, 501 222 534
www.uslugibhp.polkowice.pl

Zapraszamy pracodawców i osoby kierujące pracownikami na szkolenie okresowe bhp w dn. 17.04.2015 r. w CK Muza w Lubinie. Zgłoszenia przyjmujemy do 9 kwietnia. Więcej szczegółów na stronie internetowej www.uslugibhp.polkowice.pl

Kradł, bo potrzebował na alkohol

Przez kilka miesięcy 51-letni lubinianin kradł zawory i regulatory centralnego ogrzewania. Swoje łupy sprzedawał w skupach złomu, a za zrobione w ten sposób pieniądze kupował alkohol. Mężczyzna od października 2014 roku do stycznia tego roku ukradł kilkanaście zaworów oraz regulatorów i tyle samo uszkodził.

– Przed dokonaniem kradzieży zamykał główny zawór w piwnicy, pozbawiając tym samym lokatorów centralnego ogrzewania – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. – Sprawcą okazał się 51-letni mieszkaniec Lubina. Jak tłumaczył funkcjonariuszom, kradł, bo potrzebował pieniędzy na alkohol – dodaje policjant.

51-latek kradnąc zawory „zarobił” kilkaset złotych, powodując jednocześnie straty na kwotę 10 tysięcy złotych. Za kradzież oraz zniszczenie cudzego mienia grozi mu do 5 lat więzienia.

MRT

Oszuści podają się za izbę celną

Dostałeś wezwanie do zapłaty 283 zł od Izby Celnej w Krakowie? To oszustwo! Dolnośląscy celnicy ostrzegają, że podobne pisma trafiają do mieszkańców całej Polski. – Te wezwania są fałszywe. W ten sposób oszuści próbują wyłudzić pieniądze – podkreślają celnicy. Pismo wygląda bardzo wiarygodnie. Adresat ma zapłacić 283 zł jako karę za zakup nielegalnego tytoniu. Jeśli przelejemy pieniądze na wskazany numer konta, to zakończy sprawę. Inaczej urząd celny skieruje sprawę do sądu.

W pismach, jako wystawiający wezwanie, podany jest nieistniejący Urząd Celny I w Krakowie. Konto jest fałszywe i nie należy do Izby Celnej w Krakowie (prawidłowy numer konta jest podany na stronie internetowej izby – www.krakow.ic.gov.pl). Każdy, kto ma jakiegokolwiek wątpliwości, może się skontaktować z krakowskim oddziałem izby celnej. Można dzwonić: 12 62-90-587; 12 62-90-554; 502-726-213. Obywatele mogą się także kontaktować w tej sprawie drogą mailową: dyzurny.koordinator@kra.mofnet.gov.pl.

MS

Przekroczył prędkość wyprzedzając policję

PIJANY rajdowiec

■ Jechał za szybko i miał pecha, bo jednym z samochodów, które wyprzedził, był nieoznakowany radiowóz. 57-letni rajdowiec stracił prawo jazdy, bo okazało się jeszcze, że kierował autem mając prawie promil alkoholu w organizmie.

57-letni mieszkaniec Lubina jechał 12 marca o godzinie 15 swoim volkswagenem uli-

cą Hutniczą ponad 90 kilometrów na godzinę, podczas gdy w tym miejscu jest ograniczenie do 50 kilometrów na godzinę.

– Wyprzedził nieoznakowany radiowóz ruchu drogowego lubińskiej policji z dużą prędkością. Policjanci ruszyli za nim i dokonali pomiaru. W trakcie gdy funkcjonariusze poddali zatrzymanego kontro-



57-letni mieszkaniec Lubina jechał ponad 90 kilometrów na godzinę w miejscu, gdzie jest ograniczenie do 50 kilometrów na godzinę

li na stan trzeźwości, okazało się, że miał blisko promil alkoholu w organizmie – mówi aspirant sztabowy

Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

57-letni kierowca stracił prawo jazdy. Za jazdę w sta-

nie nietrzeźwości może mu grozić kara do 2 lat pozbawienia wolności.

MARTA CZACHÓRSKA

Jechał zbyt szybko

BMW w rowie

» Wyglądało bardzo groźnie. 30-latek kierujący BMW stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do przydrożnego rowu. Przód samochodu został zmiażdżony.

Do wypadku doszło w sobotę, 14 marca w Oborze.

– 30-letni mieszkaniec gminy Lubin wraz z pasażerką jechał w kierunku Lubina.

Na łuku drogi stracił panowanie nad samochodem i wjechał do przydrożnego rowu, zahaczając o drzewo, po czym auto przechyliło się na lewy bok – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Wyglądało groźnie, ale na szczęście ani kierowca, ani jego pasażerka nie

ucierpieli w tym wypadku. Zniszczony został jedynie samochód, którym podróżowali.

Kierujący za niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze został ukarany mandatem i sześcioma punktami karnymi.

MARTA CZACHÓRSKA



Wyglądało groźnie, ale na szczęście ani kierowca, ani jego pasażerka nie ucierpieli w tym wypadku

reklama

Zwracam się z ogromną prośbą o przekazanie 1% podatku na leczenie i rehabilitację mojego synka Aleksa. Alek ma 5 lat, jest wesołym i miłym chłopcem. Niestety zespół Aspergera, mieszczący się w zaburzeniach ze spektrum autyzmu, utrudnia mu codziennie funkcjonowanie. Schorzenia narządu ruchu wymagają ciągłych mozołnych ćwiczeń, a alergie na które cierpi - drogiej diety bezlaktozowej, bezglutenowej i bezcukrowej. Mimo całościowych zaburzeń rozwojowych, jakie Aleks posiada, specjalistyczna rehabilitacja jest w stanie umożliwić mu normalne życie! I Ty możesz pomóc!

Rozlicz się sercem!

H. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POZYTYKU PUBLICZNEGO (OPP)		
Należy podać numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (Numer KRS) organizacji wybranej z wykazu oraz wysokość kwoty na jej rzecz.		
124. Numer KRS	0000050135	125. kwota
Kwota z poz. 125 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 120, po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół		
I. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE		
Podatnicy, którzy wypełnili część H, w poz. 126 mogą podać cel szczegółowy 1%, a zaznaczając kwadrat w poz. 127 wyrazić zgodę na przekazanie OPP swojego imienia, nazwiska i adresu wraz z informacją o kwocie z poz. 125. W poz. 128 można podać dodatkowe informacje, np. ułatwiające kontakt z podatnikiem (telefon, e-mail).		
126. Cel szczegółowy 1%	PIÓRO	127. Wyrażam zgodę
128.		X

1 % DLA ALEKSA PIÓRO



Licealiści udowadniają młodszym kolegom, że chemia nie musi być nudna

Eksperymentują w szkole

» Tak jak obiecali było ciekawie i widowiskowo. Piątka uczniów I Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie pokazywała swoim młodszym kolegom chemię z tej interesującej strony. Sprawili na przykład, że stół płonął, nie uszkadzając go przy tym.

Jakub Zboch, Kasia Zielińska, Julia Jaworska, Krystian Ziemacki i Jakub Kowalik w ciągu trzech dni przeprowadzili 12 godzin pokazów dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Każdy eksperyment powtórzyli około 50 razy.

– Pierwszy dzień pokazów wyszedł fantastycznie – mówił tuż po rozpoczęciu pokazów Jakub, który prezentował młodszym kolegom różne doświadczenia w auli I LO. – Wszyscy goście wypełnili ankiety oceniające nasze działania. 100% osób chciałoby wziąć jeszcze raz udział w tego typu pokazach. 98% beneficjentów uważa, że chemia ich zaciekała. 90% osób biorących udział w pokazach uważa je za bardzo bezpieczne. 98% badanych oceniło nasze pokazy „wspaniale” i „bardzo dobrze” – dodaje.

Licealiści z Lubina swój projekt, który zatytułowali „LabChemExpo – Poczuj chemię do chemii”, realizują w ramach olimpiady z przedsiębiorczości „Zwolnienie z teorii”. Jak mówią, chcą udowodnić, że nauka chemii nie musi być nudna.

– Sami wszystko przygotowaliśmy – chwali swoich pod-

opiecznych Barbara Klajn, nauczycielka chemii z I LO. – Miłość do chemii wynieśli jeszcze z poprzedniej szkoły, gdzie uczęszczali na koło chemiczne. Teraz sami wybrali doświadczenia, te najbardziej interesujące. Przygotowali je, zdobyli sponsorów, zaprosili gości na pokazy, rozreklamowali swoją inicjaty-



W ciągu trzech dni młodzi chemicy przeprowadzili 12 godzin pokazów dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów



wę w mediach – wylicza. – Ja ich wsparłam tylko w zakresie chemii. Ćwiczyliśmy między innymi umiejętności posługiwania się sprzętem laboratoryjnym – dodaje.

Najpierw młodzi chemicy przygotowali ogólny pokaz dla wszystkich, później podzielili widzów na pięć grup i prezentowali kolejne doświadczenia. Przeglądali im się z zaskakującym nie tyl-

ko uczniowie, ale i nauczyciele oraz dyrektor I LO.

– Szkoła się przygląda i wspiera – mówi z uśmiechem Józef Marciniś, dyrektor I LO. – To są działania, które podejmują uczniowie, budując już swoją przyszłość. Mają trochę więcej chęci i chcą coś pokazać innym. Niejako wpisują się i wyprzedzają Dni Kultury, które za kilka dni odbędą się w naszym liceum. Nie zapo-

minamy, że to ich własna inicjatywa, ale też dla szkoły duża promocja, że mamy takich uczniów, którzy są zainteresowani własną przyszłością i przy okazji pokazują naszą szkołę przyszłym absolwentom gimnazjów – dodaje dyrektor.

Postępy młodych chemików można śledzić na stronie www.facebook.com/LabChemExpo.

MARTA CZACHÓRSKA

Audiowizualnych

DOMY

MIESZKANIA

MAŁOMICE

mylubin.eu





RSBM Sp. z o.o. • Lubin, ul. Malinowskiego 3 • tel. 76 746 13 77

Rozpoczęła się nowa impreza „Kobieta w epokach”

Powrót do przeszłości

■ Nie siedzą beczynnie i nie przejmują się opinią innych, za to świetnie się bawią – lubińscy seniorzy ruszyli z nową imprezą „Kobieta w epokach”. Na początek przenieśli siebie i widzów w czasy PRL-u.

Były odpowiednie stroje, szary papier toaletowy na sznurku, goździki, plakaty oraz bufetowa za ladą, na której ustawiona była karteczka z informacją: „brak towaru”. A każdy, kto przyszedł na ubiegłotygodniową

imprezę dostał w prezencie... rajstopy.

– Zaczynamy od dziewczyny z PRL-u. Wszyscy urodziliśmy się w tamtych czasach i pamiętamy, jak świętowano 8 marca Dzień Kobiet z goździkami i rajstopami – mówi Elżbieta Miklis, kierownik Domu Dziennego Pobytu Senior. – Chcieliśmy wrócić do tamtych lat poprzez piosenki i teksty – dodaje.

To pierwsze spotkanie z nowego cyklu „Kobieta

w epokach”. Wkrótce odbędą się dwa kolejne – jedno poświęcone damie, drugie kobiecie nowoczesnej.

– Zapraszamy wszystkich, którzy chcieliby się przyłączyć do naszej zabawy. Wstęp zawsze jest bezpłatny – dodaje Miklis.

Organizatorami spotkania byli Stowarzyszenie Seniorów Trzeci Wiek, MOPS – Dom Dziennego Pobytu Senior, Centrum Psychiatrii i Psychologii MariaMed oraz Centrum Kultury Muza.

MARTA CZACHÓRSKA



Były odpowiednie stroje, szary papier toaletowy na sznurku, goździki, plakaty oraz bufetowa za ladą

Fot. Maria Czachórska

Teatry tańca wystąpiły w galerii

Niecodzienne widowisko

» W Cuprum Arena w sobotę królował teatr tańca. Galeria to dość nietypowe dla tancerzy miejsce na występy, ale jak zgodnie twierdzą artyści, idealne, aby wyjść ze sztuką, teatrem do ludzi. – Ciężymy się, że są takie projekty. Teatr wychodzi do widza – mówi Wioletta Muzykant, choreograf i tancerka z Teatru Tańca Atrum z Zabrze, która wystąpiła na scenie ustawionej w lubińskiej galerii.



Fot. Maria Czachórska

W sumie w Cuprum Arena swoje spektakle zaprezentowało pięć teatrów tańca: Polski Teatr Tańca, Teatr Tańca Alter, Kielecki Teatr Tańca, Teatr Tańca Atrum z Zabrze i Teatr Muzyczny z Poznania.

– Pomyśl na zorganizowanie takiej imprezy pojawił się zupełnie niespodziewanie. Chcieliśmy pokazać lubiniańcom wyższą sztukę, sztukę w modzie i modę w sztuce – mówi Anna Ostrowska z Ga-

lerii Cuprum Arena. – Pomyśl okazał się sporym sukcesem, bo w sobotę była z nami duża grupa osób, która oglądała spektakle – dodaje.

Sobotnie przedstawienia to również nietypowe poka-

zy mody. Artyści tancerze nie występowali bowiem w swoich strojach scenicznych, ale w ubraniach codziennych z najnowszych kolekcji firm, które mają swoje sklepy w lubińskiej galerii.

– To był osobliwy występ, bo nie tańczyliśmy w swoich strojach scenicznych, ale w tym, co nosi się na co dzień. A na scenie wszystko się wyolbrzymia, emocje, makijaż, stroje. Często tańczymy też w sukienkach, bo one uatrakcyjnijają występ. Jednak te stroje pasowały do naszego występu – stwierdza Kamila Zduniak, tancerka z Teatru Tańca Atrum z Zabrze, dodając, że galeria to bardzo dobre miejsce na występ teatru tańca. – Bardzo często robimy happeningi, spontaniczne eventy na ulicy. Inspirujemy w ten sposób ludzi. Staramy się dotrzeć do szerszej publiczności. Ludzie zatrzymują się, klaszczą. To dla nas cenne doświadczenie, tak oddziaływać na widza – mówi.

– Dziś ludzie nie chodzą już do teatru, wolą pójść do marketu. Teatr więc wychodzi do ludzi. Może ktoś przystanie, spodoba mu się to, co robimy i następnym razem wybierze się do teatru – dodaje Wioletta Muzykant.

– Taniec jest taką dziedziną sztuki, która jest dla każdego, bez względu na religię czy preferencje seksualne. Taniec łączy ludzi. Jeśli ktoś zatrzyma się na chwilę, nastąpi dialog, to jest nasz cel – mówi Ewa Wychowska, dyrektor Polskiego Teatru Tańca, jedna z największych osobistości tańca uznana w Polsce i za granicą, którą również można było zobaczyć w lubińskiej galerii.

MARTA CZACHÓRSKA



Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej

Fazy rozwoju uzależnienia OD ALKOHOLU

Faza wstępna jest okresem obserwowania i uczenia się jaki skutek psychofizyczny można osiągnąć za pomocą alkoholu. Pije się gdy nadarzy się ku temu okazja, najczęściej po to, aby uzyskać tzw. „dobre samopoczucie czy rozluźnienie się”. Jest to etap picia towarzyskiego, okazjonalnego. Wiele osób poprzestaje na tej fazie, bo tak chce lub dlatego, że alkohol przynosi im mniej gratyfikacji niż mogliby się spodziewać pijąc. Towarzyskie picie charakteryzuje się zachowaną kontrolą picia i nie generuje negatywnych skutków.

• **FAZA OSTRZEGAWCZA** w tej fazie osoba pijąca alkohol zaczyna poszukiwać okazji do picia. Zyskuje coraz większą wprawę w „posługiwaniu się” alkoholem po to, aby wywołać dobry nastrój. Towarzyszy jej przekonanie, że zawsze za pomocą alkoholu może poczuć się lepiej, i że alkohol pomaga w życiu. Na przyjęciach „podkręca tempo” picia, czuje się „duszą towarzystwa”. W tej fazie wzrasta zapotrzebowanie na alkohol, który zdecydowanie przynosi ulgę i rozpręża, stając się niezawodnym środkiem ukojenia. Coraz częściej rozpoczęte picie kończy się utratą kontroli nad ilością i częstotliwością picia, trudniej jest odmówić. Zaplanowanie swojego picia i zakończenie go w bezpiecznym momencie jest wręcz niemożliwe. Osoba nadużywająca alkoholu dobiera sobie towarzystwo osób pijących. Często pije w sa-

motności, na kaca, na zapas, w ukryciu np. przed imprezą, aby wypić więcej i zniwelować dyskomfort psychofizyczny. Pojawiają się luki w pamięci czyli tzw. przerwy w życiu, które wzmacniają niepokój, ponieważ osoba nie pamięta co, gdzie i z kim robiła. Luki mogą zaistnieć nawet po niewielkiej dawce alkoholu. W tej fazie osoba jest już zdecydowanie uzależniona od alkoholu, który staje się głównym i niezawodnym sposobem regulowania samopoczucia. Pozornie funkcjonuje prawidłowo, choć nie szuka już alternatywnych źródeł i sposobów przyjemności. Gdy w życiu pojawiają się sytuacje rozczarowania i trudności powodują one szybkie sięganie po alkohol.

• **FAZA KRYTYCZNA** charakteryzuje się tym, że nadużywanie alkoholu powoduje coraz poważniejsze kłopoty we wszystkich sferach życia: zdrowotnej, rodzinnej, zawodowej i towarzyskiej. Alkohol nie jest już „receptą” na dobre życie, a staje się „lekarstwem” na problemy. W tej fazie już działa, mocno wzmocniony mechanizm samonapędzającego się, błędnego koła: im więcej alkoholik pije, tym więcej ma przykrości, od których musi odgrodzić się alkoholem. Nawet najmniejsza dawka alkoholu wywołuje uczucie głodu alkoholowego, który odczuwany jest jako silny, fizyczny przymus picia. W tej fazie rozwija się w peł-

ni utrata kontroli nad rozpoczętym piciem. Wydłuża się czas picia, wzrasta ilość wypijanego alkoholu, a przerwy abstynencyjne są coraz krótsze. Na tym etapie rodzina zaczyna się izolować z życia społecznego, wstydząc się ludzi. Alkoholik staje się coraz bardziej agresywny, obwinia otoczenie za swoje niepowodzenia. Usiłuje udowodnić wszystkim, że panuje nad sytuacją, jednocześnie pijąc pograża się coraz bardziej.

• **FAZA CHRONICZNA** jest ostatnim etapem rozwoju uzależnienia od alkoholu. Picie towarzyszy alkoholikowi non stop, od rana, w pracy, na ulicy. Alkoholik gubi resztki godności i wstydu. Pojawiają się nasilone objawy zespołu abstynencyjnego, łącznie z psychozami alkoholowymi. Widoczna jest bardzo wyraźnie obniżona tolerancja na alko-

hol. Czasami jedno, dwa piwa powodują stan upicia się. Długotrwałe opilstwo wywołuje degradację moralną, osłabienie procesów myślenia, zaburzenie popędu płciowego, zmiany charakterologiczne. Alkoholik w tej fazie ma już za sobą bezskuteczne próby leczenia odwykowego, choć często nie identyfikuje się z problemem alkoholowym. Jedyną szansą na przerwanie tej degradacji i ratunek dla alkoholika jest całkowite odstawienie alkoholu. Leczenie jest możliwe na każdym etapie choroby. Fazowy przebieg uzależnienia ukazuje jedynie, jak przebiega nieleczona, chroniczna i śmiertelna choroba, a nie wskazuje, czy ktoś ma szansę trzeźwieć. By zacząć trzeźwe życie należy uznać fakty, których latami alkoholik nie chciał dostrzec, a które wskazują, że jest bezsilny wobec alkoholu, że jest alko-

holikiem i cierpi na alkoholizm.

Wszystkie osoby, które rozpoznają u siebie lub swoich bliskich objawy choroby alkoholowej zapraszamy na konsultację psychologiczną celem przeanalizowania sytuacji.

W Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Lubinie działa Sekcja Profilaktyki Uzależnień, w której specjaliści udzielają pomocy z zakresu problematyki uzależnienia od alkoholu i współuzależnienia oraz Miejska Komisja Rozwiązy-

nia Problemów Alkoholowych, która przyjmuje i rozpatruje wnioski dotyczące leczenia odwykowego osób nadużywających alkoholu.

Serdecznie zapraszamy.

Numer kontaktowy:

76 7463410

Szczegółowe informacje

dostępne są na stronie

www.mops.lubin.pl

w zakładce Sekcja

Profilaktyki Uzależnień

OPRACOWANIE

MERYTORYCZNIE

EWA SOBOLEWSKA

„Najpierw człowiek sięga po kieliszek, potem kieliszek sięga po kieliszek, w końcu kieliszek sięga po człowieka” (przysłowie chińskie).
Tak można w skrócie opisać rozwój choroby alkoholowej. Każda choroba potrzebuje czasu, aby w pełni rozwinąć się i ukazać spektrum przebiega fazowo, a każda z nich ma swoją specyfikę i świadczy o postępie procesu chorobowego. Wyróżnia się cztery fazy alkoholizmu – wstępną, ostrzegawczą, krytyczną i chroniczną.



MISTRZOSTWA EUROPY JUNIORÓW W BADMINTONIE LUBIN, POLAND



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

26 MARCA - 4 KWIETNIA 2015

Nowa hala widowiskowo-sportowa RCS.

Facebook - LotkaLubin i EJC2015

Twitter - @LotkaLubin

YouTube - Badminton Lubin oraz Imprezy Lubin TV

6 kortów

ponad
500
zawodników

9 dni
rozgrywek

informacje
na stronie:

polish-
international.com

wejście i bilety:

26-28.03

wstęp bezpłatny

29-30.03

wstęp biletowany

31.03-2.04

wstęp bezpłatny

3-4.04

wstęp biletowany

bilety dostępne na:



Badminton w Lubinie - jedyne takie zawody w Polsce!

Badminton gości w Lubinie już od kilku dobrych lat, choć dopiero ostatnie turnieje nabrały większego rozgłosu. W marcu odbędą się Mistrzostwa Europy Juniorów w Badmintonie, które organizuje stowarzyszenie Sport-Art.

Stowarzyszenie Sport-Art zostało założone przez grupę ludzi, którzy przyjęli sobie za cel promowanie i wspieranie badmintonu nie tylko w Lubinie, lecz także na szerszą skalę. W mieście jest stale obecnych kilka dyscyplin sportowych, które mają szerokie grono kibiców. Dlaczego więc nie badminton? „Zajęliśmy się badmintonem, by go odczarować – jest to dyscyplina często niedoceniana. Kojarzy się z rodzinnym, wakacyjnym hobby, lecz jest to sport dynamiczny, widowiskowy i emocjonujący, ponieważ wynik meczu może w każdej chwili ulec zmianie. Do tego opiera się na pojedynku – spotkaniu twarzą w twarz, w którym wygrywa osoba o wyższych umiejętnościach, szybkości, sile, sprycie. Chcemy promować badminton ze względu na jego duży potencjał, co więcej każdy może w niego grać bez dużych nakładów finansowych – wystarczą rakiетки, lotki i uśmiech” - mówi Zorika Tysiak, prezes stowarzyszenia Sport-Art. Warto przyjść 26 marca na halę widowiskowo-sportową RCS, by przekonać się, jak wyglądają pojedynki najlepszych badmintonistów w Europie.

European Junior Championships 2015

W tym roku odbywa się turniej na wyjątkową skalę. Europejska Federacja Badmintonu wybiera miejsca i stowarzyszenia, które będą organizować ich turnieje. Federacja obserwując zawody, które dotychczas były organizowane w Lubinie, powierzyła swoje Mistrzostwa temu miastu.

Promocja miasta

Do Lubina przyjdzie ponad 500 zawodników z całej Europy wraz ze sztabem szkoleniowców, trenerów i gości. Peter Tacala, dyrektor sportowy Europejskiej Federacji Badmintonu, wyraził ogromne zadowolenie z rekordowej liczby 34 krajów, które zgłosiły się do rywalizacji: „To wspaniałe osiągnięcie. Pokazuje, że rozgrywki badmintonu juniorów stają się coraz ważniejsze, warte inwestowania i skupiania uwagi. Jesteśmy bardzo szczęśliwi i dumni, mogąc ogłosić rekordową liczbę 34 zgłoszeń do Polski.” Można mieć nadzieję, że część tych osób wróci w lubińskie okolice w celach turystycznych.

polish-international.com



W eliminacjach drużynowych Polacy zawalczą:

26 marca o godz. 14.00 z Litwą
27 marca o godz. 9.00 z Islandią
28 marca o godz. 18.00 z Niemcami

Turniej drużynowy - 34 kraje 400 zawodników

Eliminacje

26.03 - wejście bezpłatne, od godz. 10.00
27.03 - wejście bezpłatne, od godz. 9.00
28.03 - wejście bezpłatne, od godz. 10.00

Ćwierćfinał

29.03 - wejście bezpłatne, od godz. 10.00

Półfinał - od godz. 16.00

29.03 - wejście płatne
bilet normalny - 20 zł/ulgowy - 10 zł

Finał - od godz. 10.00

30.03 - wejście płatne
bilet normalny - 20 zł/ulgowy - 10 zł

Turniej Indywidualny - 37 krajów ok. 300 zawodników

Eliminacje

30.03 - wejście bezpłatne, od godz. 16.00
31.03 - wejście bezpłatne, od godz. 10.00
1.04 - wejście bezpłatne, od godz. 9.00
2.04 - wejście bezpłatne, od godz. 10.00

Ćwierćfinał

2.04 - wejście bezpłatne, od godz. 16.00

Półfinały - od godz. 16.00

3.04 - wejście płatne
bilet normalny - 20 zł/ulgowy - 10 zł

Finały - godz. 10.00

4.04 - wejście płatne
bilet normalny - 20 zł/ulgowy - 10 zł
Bilety VIP - 60 zł
Karnet - normalny 30 zł/ulgowy 15 zł/VIP 150 zł

#EJC2015				2015 EUROPEAN JUNIOR CHAMPIONSHIPS LUBIN, POLAND	
Match No.	Date	Time	Group		
1	26.03	10.00	1	Latvia - Portugal	
2	26.03	14.00	3	Ukraine - Sweden	
3	26.03	18.00	5	Turkey - Italy	
4	27.03	9.00	8	Netherlands - Switzerland	
5	27.03	12.30	4	Scotland - Slovenia	
6	27.03	16.00	6	Hungary - Slovakia	
7	27.03	19.30	2	England - Croatia	
8	28.03	10.00	8	Finland - Estonia	
9	28.03	14.00	7	Cyprus - Norway	
10	28.03	18.00	2	Austria - Croatia	
TV SCHEDULE				LUBINCUP.TV	

#EJC2015				2015 EUROPEAN JUNIOR CHAMPIONSHIPS LUBIN, POLAND	
Match No.	Date	Time	Group		
1	26.03	10.00	1	Denmark - Armenia	
2	26.03	14.00	3	Lithuania - Poland	
3	26.03	18.00	5	Czech Republic - Ukraine	
4	27.03	9.00	3	Poland - Iceland	
5	27.03	12.30	4	France - Bulgaria	
6	27.03	16.00	6	Russia - Belgium	
7	27.03	19.30	7	Cyprus - Romania	
8	28.03	10.00	8	Greece - Switzerland	
9	28.03	14.00	7	Spain - Ireland	
10	28.03	18.00	3	Germany - Poland	
TV SCHEDULE				BADMINTONLUBIN.TV	

wiosna w Parku

W Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie widać pierwsze oznaki wiosny. Na drzewach pojawiły się pierwsze pąki, zakwitły krokusy, a w wolierach trwają ptasie gody.



Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków ogłosiło na swoim profilu Facebookowym, że bociany przekroczyły już Bosfor, co oznacza, że w ciągu dziesięciu dni powinny pojawić się w Polsce. Choć nie są pierwszymi ptakami, które po zimie wracają do naszego kraju to zdecydowanie właśnie one są symbolem wiosny - pory roku, w której przyroda budzi się do życia, a ludzie, wraz z pierwszymi promieniami słońca, odzyskują siły vitalne.

Mieszkańcy Lubina oraz goście Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie nie musieli czekać całą zimę, aby obejrzeć te ciekawe ptaki. W jednej z wolier lubińskiego zoo zimę spędziły bociany białe oraz bocian czarny - gatunek wyjątkowo skryty i trudny do obserwacji w naturze. Niekórnym dziwnym może wydać się fakt, że bociany całą zimę spędziły na zewnątrz - jednak pamiętać należy, że większość gatunków odlatujących na zimę w inne rejony świata robi to nie ze względu na temperaturę, ale utrudniony lub niemożliwy dostęp do pokarmu o tej porze roku. Dlatego lubińskie bociany mają się świetnie i jak już niedługo będą mogli zauważyć spostrzegawczy obserwatorzy natury - także poczuły wiosnę.

Bażanty złociste rozpoczęły toki jako pierwszy gatunek z mieszkających w parkowych wolierach. Wiosną na świecie pojawią się także kozy syberyjskie, kozy karpaccie, owce wrzosówki, osioł oraz kuc.

Kalendarzowa wiosna rozpocznie się już w najbliższą sobotę, 21 marca. Tego dnia Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie zaprasza nie tylko do zwiedzania zoo i podziwiania zwierząt, ale również do udziału w atrakcjach przygotowanych specjalnie na okazję powitania wyjątkowej pory roku. Jedną z niespodzianek przygotowanych dla najmłodszych będą warsztaty plastyczne „Stuk Puk” przygotowane przez Pracownię Działań Twórczych „Artpunkt” w Lubinie. Szczegółowy program wydarzeń zaplanowanych na pierwszy dzień wiosny w Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie dostępny będzie na stronie Parku w serwisie Facebook: facebook.pl/ParkLubin. Zachęcamy do polubienia strony i śledzenia wydarzeń w Parku.

Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie zaprasza serdecznie wszystkie dzieci, młodzież i dorosłych na wspólne spędzenie I Dnia Wiosny.

zoolubin.pl
parki-lubina.pl





W Lubinie będzie się działo!

Mig
Mejk
Power Play
After Party
Krzysztof Krawczyk
Domowe Melodie
Sokół i Marysia Starosta
Tribute to Amy Winehouse
Dj. Vivaldi



zespół AFTER PARTY

zespół AFTER PARTY



Mistrzostwa Europy Juniorów w Badmintonie, 3. Lubiński Festiwal Kwiatów i Roślin, 3. Lubiński Festiwal Piwa, Dni Lubina, Muzyka z Oblężonego Miasta, autorskie wystawy historyczne - zakończenie II wojny światowej, bitwa o Anglię, wystawy światowych artystów - Henri de Toulouse-Lautrec, wystawy zewnętrzne, warsztaty dla dzieci - Artystyczne Abecadło, Wyspa Sztuki, warsztaty dla dorosłych - Uniwersytet Senioralny i Akademia Rzemiosła Artystycznego.

Wszystkie te wydarzenia oraz wiele, wiele innych w naszym mieście! Organizatorem jest Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” w Lubinie.



zespół MIG

SOKÓŁ I MARYSIA STAROSTA



zespół DOMOWE MELODIE



Fant
Clock Machine
Małgorzata Ostrowska
Dust Blow
The Shipyard
Świnka Halinka
Kobranocka
Kefir Band
Neony
Urszula



POWIATOWY URZĄD PRACY
CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, faks 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

SZANSA NA PRZESZKOLENIE PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW

Krajowy Fundusz Szkoleniowy

Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie 6 marca br. w Centrum Kultury Muza zorganizował konferencję poświęconą Krajowemu Funduszowi Szkoleniowemu (KFS). Uczestnikami konferencji byli zaproszeni pracodawcy, którzy są zainteresowani przeszkoleniem swoich pracowników. Urząd pozyskał na ten cel 300 tys. zł.

Celem wsparcia w ramach KFS jest zapobieganie utracie zatrudnienia przez osoby pracujące z powodu braku odpowiednich kompetencji.

Zgodnie z zapisem ustawowym, w 2015 r. KFS będzie wspierał kształcenie ustawiczne pracowników i pracodawców powyżej 45. roku życia.

Zagadnienia związane z celowością i istotą powstania KFS omawiała przedstawicielka Dolnośląskiego Wojewódzkiego Urzędu Pracy we Wrocławiu – Renata Wojtag – koordynator KFS. Natomiast zasady uzupełniania wniosku, zawierania umów reprezentowała Izabela Szymańska – specjalista ds. rozwoju zawodowego PUP w Lubinie.

Pracodawcy zostali poinformowani, iż środki KFS może przeznaczyć na finansowanie następujących działań:

- kursy i studia podyplomowe realizowane z inicjatywy pracodawcy lub za jego zgodą,
- egzaminy umożliwiające nabycie dyplomów potwierdzających nabycie umiejętności, kwalifikacji lub uprawnień zawodowych,
- badania lekarskie lub psychologiczne niezbędne do rozpoczęcia szkolenia lub zatrudnienia po kształceniu zawodowym,
- ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków w trakcie szkolenia.

Rada Rynku Pracy dodatkowo ustaliła priorytety, które w sytuacji zwiększonego zainteresowania pracodawców środkami KFS mogą stanowić kryterium pierwszeństwa przyznawania finansowania. Zostały one określone następująco:

- branże/zawody, gdzie pracodawcy oferują miejsca pracy i jednocześnie zgłaszają trudności z zatrudnieniem pracowników, w tym np.
 - branża transportowa w zawodach: kierowcy ciężarówek, maszyniści kolejowi PKP (CARGO),
 - branża usług opiekuńczych;
 - branże/przedsiębiorstwa restrukturyzowane, np. branża górnictwa węglowego,
 - pracownicy, którzy mogą udokumentować wykonywanie przez co najmniej 15 lat prac w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, a którym nie przysługuje prawo do emerytury pomostowej.
- Na wniosek pracodawcy złożony do urzędu pracy, starosta może przyznać środki z KFS na sfinansowanie kosztów projektu szkoleniowego w wysokości do 80% kosztów, nie więcej jednak niż 300% przeciętnego wynagrodzenia na jednego uczestnika szkolenia w danym roku. Dla mikroprzedsiębiorstw do 100% kosztów kształcenia ustawicznego, nie więcej jednak



niż 300% przeciętnego wynagrodzenia na jednego uczestnika szkolenia w danym roku (**mikroprzedsiębiorca to przedsiębiorca, który zatrudnia mniej niż 10 pracowników**). Przyznane przez starostę środki finansowe przeznaczone są wyłącznie na finansowanie kosztów kształcenia ustawicznego. Nie uwzględnia się innych kosztów, które pracodawca ponosi w związku z udziałem pracowników w kształceniu (np. koszty delegacji, wynagrodzenie za godziny nieobecności w pracy w związku z uczestnictwem w zajęciach). Skierowany pracownik o ile nie ukończy szkolenia z powodu rozwiązania przez niego umowy o pracę lub rozwiązania z nim umowy w trybie dyscyplinarnym jest zobowiązany do zwrotu poniesionych kosztów.

UWAGA: Środki przyznane pracodawcy w ramach KFS stanowią pomoc de minimis.

Zachęcamy pracodawców do skorzystania z tej formy pomocy. Szczegółowe informacje dotyczące możliwości finansowania kształcenia ustawicznego pracodawcy i pracowników można uzyskać w Powiatowym Urzędzie Pracy w Lubinie, pokój nr 21 lub 23 tel. 076/746-14-96 lub 076/74614-90.

Wnioski dostępne są również na stronie internetowej urzędu www.puplubin.pl.

VIOLETTA NIEMCZAK-DĄBROWSKA
PUP LUBIN

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

Audiowizualnych
NOWE MIESZKANIA
www.blockpol.pl

Inwestycja
ul. GÓRNICZA

- **podziemny parking z garażami**
- **podwyższony standard wykończenia**

OSTATNI DOSTĘPNY
LOKAŁ USŁUGOWY
2 POZIOMOWY, 150 M²
- Inwestycja Zielony Zaulek

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D

Powiatowe

Wernerowska panorama wróciła do Lubina

► Wkrótce będzie można ją oglądać w Muzeum Ziemi Lubińskiej

Towarzystwo Miłośników Ziemi Lubińskiej wzbogaciło swoje muzealne zbiory o bardzo ciekawy i niezwykle rzadki eksponat. Jest nim oryginalny rysunek ukazujący panoramę Lu-

bina z pierwszej połowy XVIII wieku. Autorem tego dzieła jest znany śląski rysownik Friedrich Bernhard Werner.

Niedawno zgłosił się do nas oferent, który zaproponował odsprzedaż tej

grafiki, którą kilka lat temu nabył na aukcji. Doszliśmy do wniosku, że nie możemy przegapić takiej okazji, ponieważ starych dokumentów obrazujących dzieje Lubina zachowało się bardzo niewiele. W połowie XVIII wieku spłonął przecież ratusz, a wraz z nim całe archiwum – mówi Henryk Rusewicz, wiceprezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Lubińskiej.

Zachowana w oryginale panorama Lubina pochodzi z V tablicy „Scenographia Urbium Silesiae” i została wykonana około 1738 roku. Prawdopodobnie jest to jeden z nielicznych w Polsce mie-
dziorytów kolorowanych, przedstawia-
jący XVIII-wieczny Lubin.

– Pomimo dobrego stanu zachowania grafiki zostanie ona na pierw poddana pracom konserwatorskim i zabezpieczającym, ponieważ nosi na sobie ciężar minionych prawie 300 lat. Po wszystkich tych zabiegach będzie udostępniona dla zainteresowanych wraz z innymi eksponatami dotyczącymi naszego regionu w Muzeum Ziemi Lubińskiej – mówi Marcin Owczarek, prezes TMZL.

Na podstawie rysunków Wernera powstały w okresie późniejszym liczne ryciny, które do chwili obecnej są niezastąpionym i obowiązkowym wręcz elementem kwerendy dla każdego studenta historii sztuki czy badacza dziejów Śląska.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Zachowana w oryginale panorama Lubina pochodzi z V tablicy „Scenographia Urbium Silesiae” i została wykonana około 1738 roku

Dofinansują naukę niepełnosprawnych

► Ruszył nabór wniosków w programie „Aktywny Samorząd”

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Lubinie rozpoczęło pierwszy nabór wniosków w ramach pilotażowego programu „Aktywny Samorząd” – pomoc w uzyskaniu wykształcenia na poziomie wyższym – MODUŁ II.

Program skierowany jest do osób z orzeczoną znaczną lub umiarkowaną stopniem niepełnosprawności, pobierających naukę w szkole wyższej, szkole policealnej lub kolegium.

– Osoby niepełnosprawne mogą ubiegać się o pokrycie kosztów czesnego w przypadku studiów zaocznych, o pokrycie kosztów kształcenia w kwocie do 1000 zło-

tych w przypadku studiów dziennych i zaocznych. W latach ubiegłych udało nam się ze środków PFRON zaspokoić potrzeby w tym zakresie wszystkich osób, które złożyły wniosek o takie dofinansowanie i spełniły warunki formalne – mówi Alina Tarczyńska, dyrektor PCPR w Lubinie.

Wniosek można składać od 18 do 30 marca w siedzibie PCPR w Lubinie. Druk wniosku wraz z załącznikami dostępny jest na stronie www.pcprlubin.pl, pod numerem telefonu

76-847-96-86 oraz w siedzibie PCPR przy ul. Składowej 3 w Lubinie.

– Dodatkowo przewidziane jest dofinansowanie oso-

bom niepełnosprawnym za przeprowadzenie przewodu doktorskiego otwartego poza studiami doktoranckimi – dodaje Alina Tarczyńska.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Osoby niepełnosprawne mogą ubiegać się o pokrycie kosztów czesnego w przypadku studiów zaocznych, o pokrycie kosztów kształcenia w kwocie do 1000 złotych w przypadku studiów dziennych i zaocznych

Sport w moim życiu

► Konkurs Lubińskiego Klubu Olimpijczyka

Lubiński Klub Olimpijczyka z okazji 20-lecia swojej działalności organizuje konkurs literacki dla mieszkańców Zagłębia Miedziowego pod nazwą „Sport w moim życiu”.

Celem konkursu jest przypomnienie społeczności Zagłębia Miedziowego o obchodach jubileuszu 70 lat działalności sportowej w całym okręgu miedziowym. Rocznicą ta jest okazją, żeby pokazać, jaką rolę klub odegrał w społeczeństwie naszego regionu.

Prace pisemne należy nadsyłać do 30 kwietnia na adres Lubiński Klub Olimpijczyka, ul. Fredry 38a, 59-300 Lubin. Tematem ich jest sport rozumiany jako zespół dyscyplin, w których poszczególni sportowcy osiągnęli wyżyny i tym samym stali się członkami reprezentacji narodowej biorąc udział w olimpiadach letnich lub zimowych.

Dla autorów najlepszych prac przewidziane są nagrody, które zostaną wręczone w czerwcu tego roku.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Umowa nie na telefon

► Powiatowy rzecznik konsumentów radzi

Umowa sprzedaży zawarta przez telefon nie jest ważna, jeśli nawet po klarownej deklaracji telefonicznej nie została ona potwierdzona na papierze lub innym trwałym nośniku – przypomina Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

razi na nią zgodę na papierze lub innym trwałym nośniku i przekazać ją przedsiębiorcy – mówi Wiesława Sulima, powiatowy rzecznik konsumentów.

Jeśli otrzymamy od przedsiębiorcy niezamówiony towar lub wykonaną usługę, której nie zamawia-



Przy umowach przez telefon przysługuje nam 14-dniowy termin odstąpienia od umowy bez podania przyczyny

– Znajomość swoich praw pozwala często uchronić się konsumentom przed zawarciem niechcianych umów lub umożliwia odstąpienie od nich jeśli zostały już zawarte. Należy przede wszystkim pamiętać, że przy umowach zawieranych na odległość, czyli przez telefon czy przez internet, tak jak przy umowach zawartych poza lokalem na przykład podczas prezentacji, przysługuje nam 14-dniowy termin odstąpienia od umowy bez podania przyczyny. W tym celu konieczne jest wysłanie pisemnego oświadczenia o odstąpieniu. Umowę uważa się za zawartą, jeżeli konsument po otrzymaniu treści umowy wy-

liśmy, nie ma obowiązku za to płać. Przedsiębiorca podejmuje takie działania na własne ryzyko i nie może żądać opłaty.

– Ostatnio dość popularne jest wysyłanie bielizny damskiej, która ma być oczywiście za darmo, jednak później sprzedawca obciąża różnymi kosztami osobę, która telefonicznie wyraziła zgodę o przesłanie jej takiego rzekomo niezobowiązującego prezentu. Nie mamy obowiązku za niego płać, a od grudnia zeszłego roku każda umowa sprzedaży zawarta na przykład przez telefon wymaga potwierdzenia na papierze lub innym trwałym nośniku – dodaje Wiesława Sulima.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Perła architektury Dolnego Śląska znowu błyszczy!

► Dziękują staroście i prezydentowi

Miasto Lubin oraz sąleżanie wraz z parafianami radują się z zakończenia prac konserwatorsko-remontowych dachu i elewacji zewnętrznej w kościele Matki Bożej Częstochowskiej w Lubinie.

Ta XIV-wieczna budowla sakralna to perła architektury Dolnego Śląska i chluba naszego miasta.

Uchwałą Rady Miejskiej z dnia 27 czerwca 2006 roku, remont zabytkowego kościoła uwzględniono w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym dla Miasta Lubina na lata 2007-2013.

Ówczesny ks. proboszcz Franciszek Steblecki rozpoczął to wielkie, kosztowne przedsięwzięcie zabiegając o pomoc ludzi dobrej woli. Od roku 2012 ks. proboszcz P. Bujak z niezwykłą determinacją kontynuował szlachetne dzieło swego poprzednika.

W latach 2007-2014 wykonano szereg niezbędnych prac konserwatorsko-remontowych:

- całkowicie wymieniono pokrycie dachu kościoła i wieży przykościelnej,
- przeprowadzono również wymianę i konserwację więźby dachowej kościoła i wieży,
- zrobiono zabezpieczenie przeciwpożarowe i antywłamaniowe oraz instalację odgromową,
- przeprowadzono roboty budowlane i restauratorskie bardzo zniszczonych murów kościoła,
- dokonano rewitalizacji wieży kościoła, której wysokość przekracza ponad 60 metrów oraz uruchomiono zegar,
- przeprowadzono modernizację instalacji centralnego ogrzewania,
- dokonano renowacji witraży wraz

z wymianą zewnętrznych, wzmocnionych szyb.

Pragniemy bardzo serdecznie podziękować wszystkim parafianom, darczyńcom i sponsorom. Bez ich pomocy i zaangażowania nie osiągnęlibyśmy zamierzonego celu.

Serdecznie dziękujemy panu prezydentowi Robertowi Raczynskiemu i Radzie Miejskiej Lubina, panu staroście Adamowi Myrdzie i Radzie Powiatu Lubińskiego, Dolnośląskiemu Urzędowi Marszałkowskiemu we Wrocławiu, KGHM-owi i Fundacji Polska Miedź, firmie remontowo-konserwatorskiej z Krakowa „KAMEX” oraz profesorowi Ireneuszowi Płusce z Uniwersytetu Jagiellońskiego, a także pani Marzec, która czuwała nad całą dokumentacją tego dzieła.

To dzięki tym wszystkim ludziom świątynia pw. Matki Bożej Częstochowskiej będzie służyła nie tylko nam, ale i następnym pokoleniom.

PRZEDSTAWICIELKA RADY PARAFIALNEJ R. JÓZEFÓW

Wsparli hospicjum

► Dzieci z Naroczyc pomagają

Wolontariusze Dzieci z Naroczyc kolejny już raz przekazali środki pielęgnacyjne do lubińskiego hospicjum i Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego w Lubinie. Akcje takie prowadzone są cyklicznie, średnio raz na kwartał.

– Pomoc tych wolontariuszy jest nie do przecenienia. Środki pielęgnacyjne w postaci chusteczek nawilżających, ręczników jednorazowych czy sudocremów są nam niezbędne do codziennej pracy. Mimo że na pozór są to drobne dary, to są one dla nas najważniejsze, bo pomagają podnieść jakość życia naszych pacjentów, a to liczy się dla nas przede wszystkim – mówi Beata Broziuk, kierownik Ośrodka Opieki Paliatywnej i Długoterminowej w Lubinie.

Wolontariat Dzieci z Naroczyc prowadzony przez Wierę Zgobik, przekazuje do hospicjum nie tylko kosmetyki pielęgnacyjne, ale również pościel i ręczniki.

Wolontariat Dzieci z Naroczyc prowadzony przez Wierę Zgobik, przekazuje do hospicjum nie tylko kosmetyki pielęgnacyjne, ale również pościel i ręczniki



Jak wielokrotnie w rozmowach z nami podkreślała Wiera Zgobik, choć paczki te nie są zbyt duże, to pomagają one podopiecznym w godnych warunkach walczyć o swoje zdrowie.

– Jeden sudocrem wystarcza nam średnio na dwa dni. Jeśli dostaniemy ich kilkanaście to jest to dla nas ogromne wsparcie – dodaje Beata Broziuk.

Wolontariusze z Naroczyc, żeby zdobyć środki finansowe głównie zbierają surowce wtórne, a pieniądze ze skupu przeznaczają na pomoc potrzebującym.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Anna Jantar w gminie Rudna

► Wspominali artystkę

W Starej Rudnej i w Kliszowie odbyły się koncerty poświęcone Annie Jantar. 14 marca minęło 35 lat od kiedy zginęła w katastrofie lotniczej.

Na scenie wystąpiła młodzież śpiewająca na co dzień w Centrum Kultury w Rudnej. Zaprezentowali oni przeboje Anny Jantar, takie jak „Nic nie może wiecznie trwać”, „Tyle słońca w całym mieście”, „Najtrudniejszy pierwszy krok”, „Staryszek świat” czy „Radość najpiękniejszych lat”. Piosenki śpiewały: Eni Halilović, Dominika Małyński, Kinga Małyńska, Kornelia Pionke.

Ponadto przy okazji koncertów można było zapoznać się ze wspomnieniami artystki, poezją, zdjęciami i artykułami na jej temat, a pokaz slajdów wyświetlanych z muzyką i śpiewem stworzył niepowtarzalną atmosferę, momentami zabawną i radosną, a czasem wzruszającą i nostalgiczną.

Przedstawione aranżacje z minionych lat przybliżyły młodzieży postać Bursztynowej Dziewczyny, a pokoleniu pamiętającemu artystkę jeszcze ze sceny, pozwoliły przenieść się w czasie do lat ich młodości.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Start Ścinawa na podium

► Wzięli udział w zawodach

Biegacze zakończyli zmagania w Grand Prix Zagłębia Miedziowego. Wśród laureatów znaleźli się członkowie klubu sportowego Start Ścinawa, którzy w miniony weekend wystartowali również w 10. wrocławskiej edycji biegu.

Po zakończeniu GP Zagłębia Miedziowego kilku biegaczy ze Ścinawy podjęło kolejne wyzwanie, biorąc udział, dzień później, we wrocławskiej edycji biegu. Ponadto członkowie ścinawskiego klubu zapowiadają niebawem swój kolejny start. Tym razem w półmaratonie Ślązańskim, który odbędzie się 21 marca.

Członkowie klubu Start Ścinawa nie tylko biorą udział w zawodach, ale zajmują w nich miejsca na podium. W GP Zagłębia Miedziowego Ewa Gołaś zajęła I miejsce w kategorii K40, Arkadiusz Szlendak zajął I miejsce w kategorii M30, Zbigniew Karyś zajął II miejsce w kategorii M60, a Bogusław Chamielec zajął II miejsce w kategorii M50.

We wrocławskiej edycji pobiegli nagrodzeni w sobotę członkowie ścinawskiego klubu Bogusław Chamielec i Zbigniew Karyś oraz inni jego członkowie Leszek Hanecki, Piotr Siwak, Wojciech Brzeziński oraz Jan Bielawski.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Organizatorzy zapraszają wszystkich mieszkańców powiatu lubińskiego

Przyjdź na bal, POMÓŻ ZBUDOWAĆ OŚRODEK

■ Stowarzyszenie Przyjaciół i Rodziców Osób Niepełnosprawnych „Równe szanse” ma kolejny pomysł, jak pomóc swoim podopiecznym. Chce wybudować dla nich całodobowy ośrodek. Potrzeba jednak kilka milionów złotych, więc stowarzyszenie rusza ze zbiórką środków. Pierwszy krok to bal charytatywny, który odbędzie się w CK Muza. Wystarczy przyjść i wykupić symboliczną cegiełkę, w zamian organizatorzy gwarantują dobrą zabawę i uśmiech dzieci. Organizatorzy zapraszają wszystkich mieszkańców powiatu lubińskiego.

– Bal będzie połączony z licytacją różnych gadżetów. Będzie to m.in. ceramika wykonana przez osoby niepełnosprawne, prezent przekazany przez prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, gadzety z Ministerstwa Gospodarki – mówi Dariusz Jankowski, radny miejski i szef stowarzyszenia.

Cały dochód z balu będzie przeznaczony na budowę ośrodka całodobowego dla osób niepełnosprawnych z upośledzeniem

umysłowym i ruchowym. Będzie się on znajdował przy ulicy Kukuczki, stanowiąc tym samym drugą część istniejącego tam ośrodka.

– Miejsc w nowym ośrodku wystarczy dla 50 osób. Będą 2-osobowe pokoiki z pełnym węzłem sanitarnym, będzie to budynek piętrowy z windą i udogodnieniami dla niepełnosprawnych – dodaje Jankowski.

Wybudowanie ośrodka to koszt około 3-4 mln zł. Stowarzyszenie ma już projekt, rozpoczęło też procedury związane z uzyskaniem pozwolenia na budowę. – W najbliższym czasie chcielibyśmy zacząć budowę – zdradza Jankowski.

Bal odbędzie się 10 kwietnia o godzinie 20 w Klubie Pod Muzami. Miejsc jest 100, połowa biletów została już sprzedana. Chętni mogą się zapisywać u Dariusza Jankowskiego, tel. 603 126 300.

MARIOLA SAMOTICHA



– Bal będzie połączony z licytacją różnych gadżetów – mówi Dariusz Jankowski

Fot. Mariola Samoticha

Pokrzywdzonych może być co najmniej tysiąc osób

Kazał płacić, teraz wpadł

Decyzją sądu, na wniosek prokuratury, mężczyzna został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące



Fot. Archiwum WL

» Takie pisma otrzymywali też lubinianie oraz mieszkańcy powiatu lubińskiego. Wystarczyło, że ktoś założył firmę i od razu dostawał list z poleceniem zapłaty 120 zł za „wpis do Ogólnopolskiej Ewidencji Działalności Gospodarczej”. Nie wiadomo, ile osób z całego kraju dało się nabrać. Dolnośląska policja w końcu zatrzymała oszusta, który naciągał przedsiębiorców.

Mundurowi szacują, że mężczyzna wysłał kilkadziesiąt tysięcy pism. Pokrzywdzonych może być co najmniej tysiąc osób. – Jak wynika z ustaleń policjantów sprawa wyszukiwała różnego rodzaju podmioty gospodarcze działające na terenie kraju, a następnie – podszywając się pod rzekomą Ogólnopolską Ewidencję Działalności Gospodarczej – wysyłał wezwania do zapłaty za wpis do rejestru. Każde wezwanie opiewało na kwotę około 120 złotych – informuje starszy aspirant Paweł Petrykowski z dolnośląskiej komendy.

Oszust – 28-letni mieszkaniec województwa zachodniopomorskiego – wpadł w ręce wrocławskich policjantów w jednym z mieszkań w Warszawie, w którym się ukrywał. Mężczyzna był

już poszukiwany listem gończym przez sądy i prokuratury na terenie kraju, za wcześniejsze przestępstwa.

– Za oszustwa, o które obecnie jest podejrzany, zatrzymanemu grozi kara nawet do 8 lat pozbawienia wolności. Decyzją sądu, na wniosek prokuratury, został on tymczasowo aresztowany na trzy miesiące – uzupełnia Petrykowski.

Policja i prokuratura proszą pokrzywdzonych, którzy nie zgłosili, że padli ofiarą oszusta, o zgłoszenie się do najbliższej jednostki policji, celem zawiadomienia o przestępstwie i przesłania materiałów do Komisariatu Policji Wrocław – Stare Miasto lub Prokuratury Rejonowej Wrocław – Stare Miasto.

MARIOLA SAMOTICHA

Zostały docenione przez głowę państwa

Sołtyski na spotkaniu z prezydentem

■ Trzy sołtyski z gminy Lubin pojechały do Konina na spotkanie z prezydentem Bronisławem Komorowskim z okazji Dnia Sołtysa. Jolanta Jankun z Buczynki, Urszula Kwaśna z Gogołowic oraz Zdzisława Rzepowska z Miłoradzie przy okazji odwiedziły też Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej w Licheniu.

Spotkanie w Koninie zgromadziło około 800 gospodarzy wsi z całego kraju. – To było niezapomniane i bardzo wzruszające przeżycie – opowiada Jolanta Jankun. – Miło nam, że praca, którą wkładamy na rzecz naszych miejscowości została doceniona przez prezydenta i jego małżonkę Annę, która przekazała nam specjalne życzenia – dodaje sołtys Buczynki.

Prezydent Bronisław Komorowski podczas spotkania w Koninie mówił m.in. o zmianach, jakie zachodzą na polskiej wsi. Zdaniem głowy państwa w coraz więk-

szym stopniu problemy wsi nie są tożsame z problemami gospodarki rolnej.

– Rolnictwo i gospodarka rolna będą zawsze tworzyły szczególny klimat społecz-

ności wiejskich. Dziś jest to o wiele szersze wyzwanie. Była mowa o tym, że coraz więcej osób przenosi się z miasta na wieś. Ten proces będzie się posuwał. Będzie to coraz po-

wszechniejsze – mówił podczas spotkania Bronisław Komorowski.

Według niego procesy te powodują głębokie zmiany w strukturze społecznej i zawodowej wsi. – Są to gigantyczne wyzwania, które warto uwzględnić w praktyce sprawowania funkcji sołtysa – podkreślił prezydent.

W ocenie prezydenta, sołtys jest liderem wspólnoty lokalnej, a „być sołtysem” brzmi w Polsce coraz dumniej. Dodał, że z satysfakcją

odnotowuje, iż jest coraz więcej pań sołtyszek. – Jak słyszę, to już więcej niż jedna trzecia całej wielkiej ok. 40 tys. rzeszy sołtysów w Polsce – zauważył prezydent Bronisław Komorowski.

Na zaproszenie Jana Landeberskiego, prezesa Stowarzyszenia „Sołtysi Dolny Śląsk”, gospodynie Buczynki, Gogołowic i Miłoradzie przed wizytą w Koninie zwiedziły Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej w Licheniu.

WOJCIECH NIEDZIELSKI



Fot. AJ

Jolanta Jankun z Buczynki, Urszula Kwaśna z Gogołowic oraz Zdzisława Rzepowska z Miłoradzie spotkały się w Koninie z prezydentem Bronisławem Komorowskim. W spotkaniu wzięło udział 800 sołtysów z całego kraju

Postawią aluminiową, przeszkloną konstrukcję

» W starą, ceglana konstrukcję wjechał rozpędzony samochód. Trzech jego pasażerów zginęło. Od tego czasu, czyli od pięciu miesięcy, mieszkańcy Miłosnej, którzy jechali w stronę Lubina, na przyjazd autobusu czekali na deszczu i wietrze. Na szczęście już niedługo. Prawdopodobnie w maju urząd gminy postawi tam nową wiatę przystankową.

W murowany przystanek w październiku ubiegłego roku wjechał swoim samochodem 33-letni mieszkaniec powiatu głogowskiego. Wraz z trzema kolegami jechał do Wrocławia na studia. Skończyła się tragedia, bo trzech z mężczyzn zginęło: dwóch na miejscu, trzeci w szpitalu. Przystanek złożył się jak domek z kart i niemal zniósł pojazd.

Zniszczony przystanek stanowił zagrożenie, dlatego całą konstrukcję pod koniec ubie-

Zniszczony przystanek stanowił zagrożenie, dlatego całą konstrukcję pod koniec ubiegłego roku została rozebrana



Zawalił się na auto, będzie nowy

głego roku została rozebrana. Teraz wójt Tadeusz Kielan chce postawić dla mieszkańców nową wiatę.

– Mamy już gotową wizualizację nowego przy-

stanku. Przystanek należy do nas, ale droga do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, dlatego musimy ustalić z nią szczegóły inwestycji – tłumaczy

Maja Grohman, rzeczniczka wójta Tadeusza Kielana. – Wizualizacja nowego przystanku została już złożona w dyrekcji, teraz czekamy na odpowiedź – dodaje.

Nowy przystanek ma być nowocześniejszy. – Będzie to aluminiowa, przeszklona konstrukcja – dodaje Maja Grohman.

Jeżeli ze strony GDDKiA

nie będzie żadnych przeciwwskazań, prace ruszą na początku maja. Postawienie konstrukcji będzie kosztowało gminę 15 tys. zł.

MARIOLA SAMOTICHA

Będzie pełnić przede wszystkim funkcję informacyjną

Gmina zmieniła stronę



Adres nowej strony gminy Lubin to www.ug.lubin.pl

■ **Znajdziemy tam najnowsze informacje o tym, co dzieje się w gminie, rozkład jazdy autobusów czy podstawowe dane o samorządzie – gmina wiejska Lubin ma nową stronę internetową.**

– Wróciliśmy do historycznego adresu www.ug.lubin.pl. Przez najbliższe dwa, trzy tygodnie działać będzie strona tymczasowa, w tym czasie powstanie projekt docelowej witryny, która – mam nadzieję – spełni oczekiwania mieszkańców – mówi Maja Grohman, rzeczniczka wójta Tadeusza Kielana.

Stronę trzeba było zmienić, bo okazało się, że do-

tyczasowa witryna z adresem gmina.lubin.pl nie jest własnością urzędu.

– Strona, która dotychczas była uznawana za gminną, w rzeczywistości nie była własnością naszego samorządu. Jej utrzymanie generowało wysokie koszty, których ponosić nie musimy mając własny portal. Strona gminna powinna pełnić przede wszystkim funkcję informacyjną, to na niej mieszkańcy muszą znaleźć najważniejsze informacje dotyczące podatków, harmonogram wywozu śmieci, rozkład autobusów. Musi być to zrobione z sposób czytelny i przejrzysty i taki cel sobie postawiliśmy – dodaje Maja Grohman.

MARIOLA SAMOTICHA

Otworzyli galerię w Ścinawie

W Centrum Integracji Społecznej „Pałacyk” w Ścinawie otwarto Galerię Dzieł. Inicjatorem tego przedsięwzięcia było Stowarzyszenie „Aktywny Dziecin”.

W małej, ale za to bardzo klimatycznej galerii pojawiły się prace plastyczne artystów, którzy od lat biorą udział w plenerach Dziecin Dolnośląski Kazimierz Dolny Nad Odrą.

– Długo czekaliśmy, żeby pokazać te wspaniałe prace. Każdego roku powstaje ich bardzo dużo i na szczęście teraz mamy miejsce, żeby móc je pokazać szerszej publiczności – mówi Mariusz Mostowski, prezes Stowarzyszenia „Aktywny Dziecin”. Na otwarciu galerii obecny był również burmistrz Ścinawy Krystian Koszytła, który, jak mówią członkowie stowarzyszenia, wstępnie zobligował się do pomocy w organizacji tegorocznego, dziesiątego pleneru artystycznego w Dziecinie. Galerię Dzieł w Centrum Integracji Społecznej „Pałacyk” w Ścinawie można zwiedzać w każdą środę w godzinach 10-13 lub po wstępnym umówieniu się w inne dni.

SOBO

Lubin zorganizuje komunikację w gminach

Wspólna i bezpłatna

■ **Radni miejscy zgodzili się, aby Lubin zorganizował bezpłatną komunikację na terenie gminy Lubin oraz Ścinawy. Do wspólnego projektu miała też przyłączyć się Rudna, ale póki co, uchwałę w tej sprawie zablockowali tamtejsi radni.**

To pierwszy krok ku zorganizowaniu bezpłatnej i wspól-

nej komunikacji na terenie trzech gmin. Teraz prezydent Lubina Robert Raczynski podpisze stosowne porozumienie z wójtem gminy Tadeuszem Kielanem oraz burmistrzem Ścinawy Krystianem Koszytłą. Ustalą one jak często kursować będą autobusy i ile będzie kosztowała organizacja komunikacji na terenie tych gmin. Konkretnie

kwoty gminy przekażą potem na rzecz miasta.

Umowa, którą miasto ma podpisać z PKS obowiązuje do końca listopada tego roku. W Ścinawie dotąd nie było darmowych autobusów, natomiast w gminie wiejskiej umowa z dotychczasowym przewoźnikiem obowiązuje do końca czerwca. Dlatego od początku lipca do końca listopada, tak jak w Lubinie, PKS będzie też wozil mieszkańców tych dwóch gmin.

W międzyczasie w maju Lubin ogłosi przetarg, który wyłoni nowego przewoźnika. Będzie on wozil mieszkańców Lubina, gminy Lubin i Ścinawy, ale tylko przez pół roku – od 1 grudnia 2015 roku do 30 czerwca 2016 roku.

Od 1 lipca 2016 roku komunikację w całym regionie przejmie już Starostwo Powiatowe w Lubinie.

MARIOLA SAMOTICHA



Na terenie gminy Lubin, Ścinawy oraz Lubina będzie jedna wspólna komunikacja

Do serca przytul psa i kota Do oddania



Pies i kot potrzebują nowych domów. Jeden został znaleziony na ulicy, drugim nie może się dłużej zajmować dotychczasowy właściciel.

Psa znaleziono na ulicy Słonecznej. Jest dorosły i bardzo łagodny. Jeśli ktoś chciałby go przysiąć, powinien zadzwonić pod numer: 695 031 515 lub 695 451 515, najlepiej w godz. 9-18. Uwaga, weterynarz nie odpowiada na SMS-y.

Nowego domu potrzebuje też siedmioletnia kotka Pusia. Nie może dłużej mieszkać u dotychczasowego właściciela, ponieważ jeden z członków rodziny

ma uczulenie. Kotka jest wysterylizowana, posiada komplet szczepień przeciwko wszelkim chorobom zwierzęcym. Jest zwierzęciem żywiołowym, ciekawym świata, uwielbia się bawić, polecana dla rodzin ze starszymi dziećmi z uwagi na temperament. Kotka bardzo czysta, nauczona korzystania z kuwety, do tej pory nie wychodziła na dwór.

Właścicielowi zależy na oddaniu kotki w dobre ręce. Jeśli ktoś chciałby ją przysiąć, powinien zadzwonić pod numer: 667 69 07 30.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

! Historyczna Pocztówka (69)



Wydawca: A. Heidenreich, Kotzenau
Pocztówka bez obiegu

CHOCIANÓW – KOTZENAU

Chocianowski pałac w ujęciu od strony południowej, z której znajdował się prawie 14-hektarowy park z ozdobnym stawem, otoczonym licznymi parkowymi rzeźbami o motywach antycznych.

! Ciekawy zabytek (69)

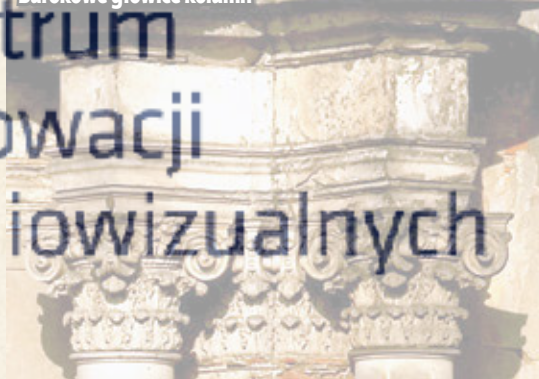
BAROKOWY PALAC Z XVIII WIEKU – część druga

CHOCIANÓW pow. Polkowice GPS: 51° 24.9006' N, 15° 53.833' E

26 czerwca 1723 r. Balthasar Friedrich von Stosch sprzedał chocianowskie dobra za 200 tysięcy talarów hrabiemu Heinrichowi Gottlobowi von Redern. Ten ze względu na podeszły już wiek, przekazał cały majątek swojemu synowi Melchiorowi Gottlobowi. Zaczynał się nowy, dobry rozdział w życiu miasteczka, a jeszcze lepszy w życiu zamku, który przez całe stulecie dominował w krajobrazie osady.

Melchior Gottlob von Redern (1700–1734) zapisał się w pamięci mieszkańców Chocianowa jako prawy i dobry gospodarz. Po objęciu posiadłości potwierdził on wszystkie dotychczasowe przywileje mieszkańców miasteczka. Jego zasługą, jako patrona gminy protestanckiej, było dokonanie przebudowy kościoła oraz plebanii. Najważniejszym jednak jego osiągnięciem było przeprowa-

Barokowe głowice kolumn



Centralny ryzalit pałacu z głównym wejściem

dzenie w latach 1728–1732 generalnej przebudowy zamku we wspólniały barokowy pałac. Jak już wcześniej wspomniano, pierwszą poważniejszą przebudowę zamku rozpoczęli na początku XVII wieku Nostitzowie, kontynuację podjęła rodzina von Stosch. Wówczas to właśnie obiekt został rozebrany niemal do fundamen-

tów i postawiony ponownie. Z pierwotnego założenia zamkowego zachowano jedynie potężną wieżę. W 1698 roku przeprowadzono kolejny remont poważnie uszkodzonego w wojnie trzydziestoletniej zamku.

Autorem nowego założenia pałacowo-parkowego był znany śląski architekt pochodzenia szwedzkiego, Martin Frantz z Rewla (obecny Tallin w Estonii). Wcześniej budowlą zdecydowała w znaczącym stopniu o kształcie nowego obiektu (we wnętrzu dziedzińca, dominująca nad całością wieża). Chocianowski pałac jest najwybitniejszym dziełem Frantza, który był autorem licznych obiektów świeckich (pałace: w Chróśniku, Siedluch, Rząśniku, Ścinach koło Góry Śląskiej) oraz sakralnych (kościóły: w Lesznie, Ścinach, Jeleniej Górze, Kamiennej Górze) na terenie nie tylko Śląska.

Po śmierci Melchiora Gottloba von Redern Chocianów przejął jego brat Karl Albrecht, później pruski minister wojny. Z kolei po jego bezpotomnej śmierci w 1766 roku, na mocy testamentu majątek przejął syn jego siostry Wilhelm Christoph Gottlob hrabia von und

zu Dohna – Schlodien. Ten stary łżycki ród rycerski znany z rejestrów Merseburga już od 1153 roku, zarządzał majątkiem w Chocianowie do 1945 roku.

Dziewięćoosiowa fasada budynku, w środku akcentowana jest prostokątnym ryzalitem, z balkonowym portalem głównego wejścia, flankowanym podwójnymi kolumnami, wspierającymi bogato profilowany gzyms. Nieco tylko skromniejsza jest południowa elewacja parkowa, także z ryzalitem mieszczącym klatkę schodową oraz widokowe tarasy. Nad całością budynku góruje potężna, kwadratowa wieża, zwieńczona lekkim rokokowym hełmem. W dolnych swych partiach jest ona pozostałością dawnego średniowiecznego zamku. Całość dopełnia prawie 14-hektarowe, osiowe założenie parkowe z alejami drzew i prostokątnym stawem. Po II wojnie światowej mimo zabezpieczenia obiektu w roku 1959 i w latach 1965-66, nieużytkowany pałac zaczął popadać w ruinę. Od 1997 roku ma prywatnego właściciela, który rozpoczął jego powolną odbudowę.

Tekst, foto i grafika
Henryk Rusewicz



reklama

**miejsce
na twoją
reklamę!**
76/841 23 33
reklama@poczta.onet.pl

Pożyczki!
od 300 zł do 1500 zł
Minimum formalności
Gorawka od ręki!
AnaNaS
zaufanie przede wszystkim!
WYSTARCZY ZADZWOŃ
tel. 530 814 491
Dostępny do klienta
Credia Sp. z o.o., ul. Żeromskiego 21, 60-546 Poznań
www.ananas-pozyczki.pl

domino®

**WIELKIE OTWARCIE SALONU
ŁAZIENEK, DRZWI I PODŁÓG**

JUŻ 9 KWIETNIA!

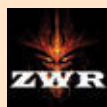
ul. Legnicka 69B | Lubin
www.domino.pl



lubin.pl

■ ZWR Polkowice mierzyło się po raz pierwszy z Ekipą Janusza Raka. W spotkaniu 1. ligi Playarena Lubin.pl padło sporo bramek, ale w lepszych humorach po meczu byli Raki, które pokonały ZWR 14:7.

ZWR Polkowice – Ekipa Janusza Raka 7:14



ZWR Polkowice
Kapitan: Marek Kozina

Drużyna ZWR Polkowice powstała przez rozłam, który miał miejsce w innej pierwszoligowej ekipie Samych Asów. Obie drużyny nie pałają do siebie sympatią. Początki ZWR to listopad 2013 roku, gdzie szybko wywalczyli awans do najwyższej klasy rozgrywkowej. Pierwszy sezon w 1. lidze Playarena Lubin.pl nie był udany dla tej drużyny, ale warto wspomnieć, że musieli wystartować z przejętym bilansem po Słachcie&Kaczorze. Kapitanem drużyny jest Marek Kozina.



składy

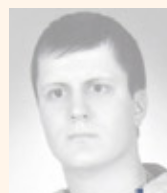
ZWR Polkowice: Mariusz Gnitecki – Jarosław Tarnawski, Daniel Bera, Kamil Kołodenny, Dawid Wechman, Marek Kozina, Grzegorz Weglinski, Łukasz Posmyk, Krzysztof Weglinski

Ekipa Janusza Raka: Grzegorz Łużny – Patryk Macieja, Grzegorz Rakoczy, Piotr Karczewski, Kacper Dolhun, Christian Tomyk, Damian Rakowski, Karol Jankowiak



Ekipa Janusza Raka
Kapitan: Patryk Macieja

Ekipa Janusza Raka dołączyła do Playarena Lubin.pl w sezonie 2014/2015, gdzie zaczynała na najniższym poziomie ligowym. W listopadzie zastąpiła w 1. lidze Ekipę z Tipa oraz Copa Cabane. Głównymi założycielami zespołu są Bartosz Roman i Patryk Macieja, który pełni funkcję kapitana. Niemalże wszyscy zawodnicy tej drużyny grali w Zagłębiu Lubin i byli prowadzeni przez trenera Janusza Raka, stąd też wzięła się nazwa zespołu.



0 meczu:

Mecz zapowiadał się ciekawie, ponieważ oba zespoły w ostatnim czasie były w świetnej formie. Doświadczenie wyniesione z piłki nożnej 11-osobowej zaowocowało sukcesem, dzięki któremu Ekipa Janusza Raka pokonała ZWR Polkowice 14:7. Oba zespoły w następnym tygodniu spotkają się w meczu rewanżowym.

Rozmowa po meczu:

TRZY PYTANIA DO KAROLA JANKOWIAKA Z EKIPY JANUSZA RAKA

*Z drużyny mistrza Lubina przeniosłeś się do beniaminka 1. ligi, dlaczego?

– Myślę, że zdecydowałem o tym klimat starych czasów. Z chłopakami z Ekipy Janusza Raka znam się od wielu lat, razem chodziliśmy do szkoły. A w ekipie MTL nie jest już tak samo. Dlatego wybrałem Ekipę Janusza Raka.

*Ekipa Janusza Raka walczy o najwyższe cele?

– Zdecydowanie tak. Wszyscy w naszej drużynie grają w piłkę, a niektórzy jeszcze dalej to robią, stawiamy sobie najwyższe cele. Zgranie mamy po naszej stronie i myślę, że to jedna z naszych mocnych stron, która pomoże nam w awansie na półfinały mistrzostw Polski.

*Mimo że jesteście beniaminkiem, w wielu meczach jesteście faworytami, jak się z tym czujecie?

– Nie można lekceważyć żadnej drużyny. Każdy, kto gra w 1. lidze Playarena Lubin.pl ma jakiś poziom. Jednak zawsze naszym celem jest zwycięstwo i tylko ono nas zadowala.

0 meczu:

Spotkanie od pierwszej do ostatniej minuty było na wysokim poziomie. Drużyny grały ostrożne i wyrównane. Końcówka meczu zdecydowała o zwycięstwie Plantatora, który wykorzystał błędy MTL i zgarnął 3 punkty na swoje konto. Plantator pokonał MTL, a całe środowisko Playarena mówi o sporiej niespodziance.

Rozmowa po meczu:

TRZY PYTANIA DO PRZEMYSŁAWA CZERNIKA Z PLANTATORA

*Zwycięstwo nad MTL cieszy?

– Bardzo! Dla Plantatora był to bardzo ważny mecz, a pokonanie tak dobrego rywala dodaje skrzydeł. Zwycięstwo smakuje jeszcze lepiej, gdy przypomni się wszystkim, że tego dnia graliśmy bez bramkarza. Wszyscy w zespole liczą na coraz więcej.

*Jakie cele macie na ten sezon?

– Apetyt rośnie w miarę jedzenia. Odnieśliśmy już dziewięć zwycięstw w lidze i zbliżamy się małymi krokami w stronę podium. Jeżeli podtrzymamy taką formę, to może coraz śmielej będziemy myśleli o przepustce na jeden z półfinałów mistrzostw Polski.

*A co powiesz o waszej postawie w Pucharze Lubina?

– Trafiliśmy do jednej z trudniejszych grup i nie udało nam się awansować. Co prawda w naszej grupie o awansie decydowała mała tabela, to mieliśmy za niskie rezultaty z naszymi rywalami. Cóż, w tym roku nie wyszło, wrócimy za rok silniejsi.

■ Do sporej niespodzianki doszło na małomickim obiekcie piłkarskim, gdzie obecny mistrz Lubina zespół MTL poległ z beniaminkiem 1. ligi Playarena Lubin.pl – Plantatorem 5:8!

MTL – Plantator 5:8



MTL
Kapitan: Adrian Załączny

Monar Team występuje w lubińskiej lidze od sezonu 2010/2011 i jest mistrzem Lubina roku 2014 oraz dwukrotnym wicemistrzem miasta z roku 2011 i 2012. Drużyna Adriana Załącznego reprezentowała nasze miasto podczas 4 półfinałów Mistrzostw Polski Ligi Nike Playarena, trzykrotnie awansując do ogólnopolskich finałów. W sierpniu podobnie jak przed rokiem, Monar Team zaszedł aż do ćwierćfinału w warszawskim turnieju.



składy

MTL: Paweł Łopaciński – Szymon Kałużyński, Adrian Załączny, Maciej Zasadni, Przemysław Kotlarz, Jarosław Gambal

Plantator: Andrzej Laskowski – Przemysław Czerniak, Grzegorz Kuchna, Paweł Oczkowski, Tomasz Chwedoruk, Adam Denkiewicz, Tomasz Ryńiec, Piotr Oczkowski, Przemysław Czerniak



Plantator
Kapitan: Grzegorz Kuchna

Do rozgrywek lubińskiej ligi dołączyli w sezonie 2012/2013 po rozłamie drużyny FC Ustronie. Założycielem zespołu był Norbert Biały, który przez długi czas był także kapitanem. W poprzednim sezonie stery przejął Grzesiek Kuchna. Drużyna zdominowała rozgrywki 2. ligi i pewnie awansowała z 1. miejsca w tabeli, ustanawiając nowy rekord zdobytych punktów w ciągu jednego sezonu. Plantator na swoim koncie uzbierał 150 punktów!





www.zaglebie.lubin.pl



Wyróżniającym się zawodnikiem był Adam Marciniak

Fot. Mariusz Babicz

Teraz muszą szukać punktów w pojedynku z Górnikiem Zabrze

Stalowcy lepsi

■ To miały być ważne dwa punkty dla podopiecznych Jerzego Szafranca. Zespół, który ratował się od kolejnego sezonu w play-out, podejmował Stal Mielec. Ekipa Pawła Nocha to drużyna w zasięgu lubinian. Była nią jednak tylko do momentu rewanżu w hali RCS.

Pojedynek rozpoczął się dla gospodarzy jak marzenie. Na 1:0 rzucił Faruk Halilbegović. Po chwili dwie siódemki wykorzystał Wojciech Gumiński i było już 3:0. Przyjeźdźni pierwszą bramkę zdobyli w 5. minucie za sprawą Grze-

gorza Sobuta. Następnie ogłędaliśmy wspaniałe dwie interwencje Juri Shamrylo. Bramkarz miedziowych miał swój dzień. Pomimo tego, dziury w obronie miedziowych dały okazję Stali na doprowadzenie do remisu i w 12. minucie na 3:3 do siatki gospodarzy rzucił piłkę Rafał Gliniński.

W 27. minucie pojedynku, miejscowi odskoczyli rywalom na dwa trafienia i do końca tej połowy nie dali sobie odebrać prowadzenia. Do przerwy było 14:12.

Po powrocie na parkiet, bardzo często młodzi szczypiornicy z Lubina brali na barki ciężar gry. Wyróżnia-

jącym się zawodnikiem na pewno był Adam Marciniak, a także Łukasz Kuźdeba. Kolegom pomagał ambitnie także Mateusz Wolski, który zanotował jedno celne trafienie. Lubinianom gra posyłała się dopiero w ostatnich trzech minutach. Ekipa Pawła Nocha wygrała ostatecznie 24:27. Punktów miedziowi muszą teraz szukać w pojedynku z Górnikiem Zabrze, a to będzie nie lada wyzwanie. Ostatnie starcia w rundzie zasadniczej to mecze z tytanami Superligi, Wisłą Płock i Vive Kielce.

MARIUSZ BABICZ

Final Four w Lubinie

Już oficjalnie wiadomo, że decydujące starcia Pucharu Polski kobiet w piłce ręcznej obejrzymy w naszym mieście. Kolegium Ligi ZPRP poinformowało o przyznaniu prawa do organizacji turnieju Lubinowi.

Turniej Final Four rozegrany zostanie w 11 i 12 kwietnia w hali RCS. Finałisci Pucharu Polski z 2014 roku zostali rozstawieni. KGHM Metracco Zagłębie Lubin zmierzy się z Pogonią Baltica Szczecin.

Półfinał – 11.04.2015 r. (sobota)
MKS Selgros Lublin – Vistal Gdynia
KGHM Metracco Zagłębie Lubin – SPR Pogoń Baltica Szczecin
Finał i mecz o 3. miejsce – 12.04.2015 r. (niedziela)

MISZ

Lubińskie szczypiornistki wygrały z KPR Ruchem Chorzów

Ofiarny pojedynek

» Wielkie emocje towarzyszyły ostatniemu meczowi rundy zasadniczej PGNiG Superligi Kobiet. W Lubinie KGHM Metracco Zagłębie podejmowało KPR Ruch Chorzów. Miedziowe pomimo poważnej straty kadrowej, wygrały mecz.



W 56. minucie do remisu doprowadziła Anna Pałgan

Wynik spotkania otworzyła Agnieszka Jochymek, ale chwilę później mieliśmy remis.

Przyjezdne miały problemy z pokonaniem lubińskiej defensywy, a także z powstrzymaniem rzutów Joanny Obrusiewicz i Agnieszki Jochymek, które najczęściej nękały obronę Ruchu. Przewaga podopiecznych Bożeny Karkut na dziesięć minut przed końcem pierwszej połowy urosła do trzech trafień – 12:9. Proste błędy, szczególnie w ataku, kosztowały lubinianki kolejne bramki. Kiedy wydawało się, że pierwsza połowa zakończy się jednobramkowym prowadzeniem miedziowych, do rzutu wolnego już po końcowej syrenie poszła Sanja Premović i precyzyjnym rzutem pokonała Monikę Ciesiołkę!

Czas uciekał, a sprawa wygranej wciąż była otwarta. Ruch miał swoje okazje, na szczęście na posterunku kolejny raz była Monika Malickiewicz.

Rzuty z siódmego metra były najmocniejszą stroną gości w końcówce meczu. Zagłębie miało natomiast Agnieszkę Jochymek, która rzucała kontaktowe bramki. W 56. minucie do remisu doprowadziła Anna Pałgan. W ostatnich dwóch minutach emocje sięgnęły zenitu, każda strata piłki, każdy błąd mógł kosztować dwa punkty. Minutę przed końcem prowadzenie Zagłębia dała Joanna Obrusiewicz. Szybko odpowiedziała Monika Mięga i miedziowe miały 40 sekund. Karnego za faul na Annie Pałgan wykorzystała Agnieszka Jochymek i Zagłębie wygrało.

MARIUSZ BABICZ

Play-off o miejsca 1-8:

28/29.03, 1.04 i 8.04.2015 r.

Pary:

MKS Selgros Lublin – KPR Jelenia Góra
Vistal Gdynia – KPR Ruch Chorzów
Energia AZS Koszalin – Start Elbląg
KGHM Metracco Zagłębie Lubin – SPR Pogoń Baltica Szczecin

Fot. Mariusz Babicz

TWÓJ 1% PODATKU TO DLA NAS 100% WSPARCIA!

Odprowadzając 1% swojego podatku udzielasz wsparcia na rozwój dzieci i młodzieży oraz udoskonalenie systemu szkolenia młodych szczypiornistów Zagłębia Lubin.

Wypełniając odpowiednią rubrykę w rocznym zeznaniu podatkowym PIT należy wpisać:
MKS Zagłębie Lubin numer KRS: 0000126455 z dopiskiem PIŁKA RĘCZNA.



Czerwonka będzie reprezentować MTB Obiszów Team

Zamieniła łyżwy na rower

Kolarstwo jest dla Natalii sposobem na powrót do formy. – Jestem już zdrowa, ale przeszłam badania wydolnościowe i okazało się, że wypadek pozostawił spore piętno na moim organizmie i starty są mi bardzo potrzebne. Zdecydowałam się, więc na profesjonalny trening kolarski i udział w wyścigach – mówi panczenistka.

– Będę się ścigać na rowerze – dodaje z uśmiechem wicemistrzyni olimpijska. Po raz pierwszy Natalię na polskich szosach będziemy mogli zobaczyć podczas rozpoczęcia sezonu w Sobótce 12 kwietnia. Teraz łyżwiarka jest na zgrupowaniu w hiszpańskiej miejscowości Lloret de Mar.

– Bardzo cieszymy się, że Natalia zdecydowała się na taki krok, ale otwarcie powiem, że nie jesteśmy prekursorami w łączeniu łyżwiarstwa szybkiego z ko-

larstwem. Na świecie są już zawodnicy, którzy zdobywali medale w obu konkurencjach. Poważnie myślimy o tych planach Natalii – mówi Wacław Skarul, prezes Polskiego Związku Kolarskiego.

Natalia Czerwonka – panczenistka z Lubina, srebrna medalistka igrzysk olimpijskich z Soczi – zamieniła łyżwy na rower. Ale nie na stałe, bo jak mówi dla niej zawsze na pierwszym miejscu są łyżwy. Natalia została właśnie twarzą i zawodniczką MTB Obiszów Team.



Od lewej Aurela Nerlo – wychowanka szkółek MTB Obiszów Team, Wacław Skarul – prezes Polskiego Związku Kolarskiego, Natalia Czerwonka – wicemistrzyni olimpijska z Soczi, zawodniczka MTB Obiszów Team, Artur Chodor – prezes MTB Obiszów Team

Natalia nie tylko będzie się ścigać w barwach MTB Obiszów Team. Została również twarzą szkółek tego stowarzyszenia.

– Zdecydowałam się wspierać szkółki MTB Obiszów, ponieważ chcę jak najwięcej dzieci zachęcić do aktywnego wypoczynku i uprawiania sportu. Mam świadomość, że

dziś na dzieci i młodzież czeka wiele innych pokus niezwiązanych ze sportem, ale mam nadzieję, że stanę się dla nich jakąś inspiracją, tak jak ja kiedyś inspirowałam się sportow-

cami, którzy już mieli na swoim koncie wyniki sportowe – stwierdza Czerwonka.

Natalia wierzy, że wyjazd na igrzyska zimowe i letnie jest możliwy. Zaznacza, że ca-

ły czas na pierwszym miejscu są łyżwy, a kolarstwo jest jednym ze sposobów dochodzenia do najwyższej formy w jej koronnej dyscyplinie.

MARTA CZACHÓRSKA

Gala boksu w lubuskiej hali

Wiking wygrał

30 zwycięskich walk zawodowych ma już na swoim koncie Mariusz Wach. Podczas gali zorganizowanej przez grupy Tymex Boxing Promotion i Global Boxing w lubuskiej hali Wiking pokonał nigeryjskiego wojownika na punkty, 98:94, 97:93, 97:93.

Pierwszym starciem w Lubinie był mecz Roberta „Demolki” Milewicza z Gordanem Glisiciem. Powrót na ring dla reprezentanta miejscowego MKB był bardzo udany. Co prawda lubinia- nin przystąpił do pojedynku z urazem, ale nie dał tego po sobie poznać i zwyciężył jednogłośnie na punkty.

– Byłbym na wyższym poziomie, ale pękł mi przyczep barkowo-piersiowy. Bokso- wałem tak naprawdę jedną ręką. Plan przed walką był taki, aby trzymać go na dystans. Rywal niewygodny, wyprowadza ciosy z półdystansu i dużo trzyma, tak więc dystans, dystans i lewa ręka – komentuje Robert Milewicz.

Bez problemu swojego rywala w wadze superlekkiej

pokonał Michał Leśniak. Debiut Polaka, to cztery bardzo równe rundy. Chorwat Lukas Lesković został przez Michała zdominowany już na samym początku.

Trzeci mecz to walka w wadze lekkiej. Naprzeciw siebie stanęli Damian Wrzesiński i Białorusin Chawazi Chacygow. Pojedynek zaplanowany na sześć rund, zakończył się po czterech. Polak wygrał przez TKO.

W wadze półciężkiej Michał Gerlecki również w czwartej rundzie pokonał pretendenta do tytułu mistrza świata federacji WBA Stjepana Bozicia. Walka była zakontraktowana na dziewięć rund.

Mecz numer pięć to pojedynek Araba – Roberta Parzęczewskiego z Faroukiem Daku z Ugandy. Polak walczył rozważnie przez osiem rund. Wygrał na punkty, 80:72, 80:72, 80:73.

Szósta walka to wyczekiwany pojedynek płci pięknej. W wadze superlekkiej zmierzyły się Ewa Brodnicka i Gina Chamie z Węgier. Polka od początku do końca zachowała zimną krew. Ewa Brodnic-

ka zwyciężyła jednogłośnie na punkty i tym samym pas międzynarodowego mistrza Polski został w kraju.

– Ciężko trenowaliśmy do tego starcia. Widać zresztą było, że moja rywalka także. Hura! Pas został w Polsce.



W wadze superlekkiej zmierzyły się Ewa Brodnicka i Gina Chamie z Węgier



Mariusz „Wiking” Wach skrzyżował rękawice z Gbengą „Bang Bang” Oluokuną

Plan został zrealizowany. Jeżeli trener mówił, że walka mu się podobała, to musiało być naprawdę dobrze – przyznaje Brodnicka.

Na koniec odbyła się walka wieczoru. Mariusz „Wiking” Wach skrzyżował rękawice z Gbengą „Bang Bang” Oluokuną. Pojedynek był wyrównany, ale przez jego większą część, to Polak punktował sukcesywnie rywala, okładając go sierpowymi z prawej i lewej strony. Ostatecznie na

punkty wygrał Polak, 98:94, 97:93, 97:93.

– Przede wszystkim bardzo serdecznie chciałem wszystkim podziękować za doping. Przyznam szczerze, że wszystkich bardzo dobrze słyszałem przez całą walkę, abym podkręcił tempo. Niestety tak wyglądają te pojedynki. Twardy zawodnik, mocno bijący. Postaram się w następnej walce wypaść jeszcze lepiej – zapowiada Wach.

MARIUSZ BABICZ



Kino „Muza” poleca!
Zapraszamy w dniach 20 - 26 marca

Bilety 15 i 17 zł przez cały tydzień! Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 oraz na www.ckmuza.eu



28 marca, godz. 18:00
CK „MUZA”, duża sala, bilety 15 zł

Liczba miejsc ograniczona! Miejsca na scenie.
Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 lub na www.ckmuza.eu



**CENTRUM
SQUASH**

Hala Widowiskowo - Sportowa



RABAT DO:

30%

www.rcslubin.pl/rezerwacja

tel. 76 756 11 19

www.facebook.com/RCSlubin

